9 771689 316003 >
ISSN 1689-3166

9 | 665

13 maja 2026

Biblioteka Analiz

Dwutygodnik o rynku wydawniczo-księgarskim

www.rynek-ksiazki.pl

W NUMERZE

Czytanie jako strategiczny zasób przyszłości

Książkomorfoza – międzynarodowa konferencja naukowa

Nowelizacja rozporządzenia o opłatach reprograficznych

Rynek książki w Ukrainie 2025

Self-publishing w Polsce rośnie w siłę

Sprawozdanie Biblioteki Narodowej za 2025 rok

Jim Parker – orędownik PLR

Czytnix – nowy model wypożyczeń e-książek dla bibliotek

Rozmowa z Adamem Nowickim



Czym zajmuje się spółka, którą teraz kierujesz?

W tej chwili razem z Elibri stworzyliśmy firmę, która zajmie się dystrybucją książek elektronicznych do bibliotek i zarządzaniem całym procesem wypożyczania. Nazywa się Czytnix.

Czy Czytnix może być konkurencją dla Legimi lub Empik Go?

Trochę tak, ponieważ są to firmy, które zaopatrują biblioteki w książki elektroniczne, sprzedają kody, czytelnicy wpisują je w Legimi czy Empik Go i korzystają z zasobów. Czytnix będzie sprzedawał do bibliotek książki elektroniczne, które będą się stawały ich własnością. Konkretną ofertę, o kształcie której zdecyduje bibliotekarz. Według licencji, której parametry ustali wydawca. To całkiem inny model. Dlatego będziemy konkurować jedynie połowicznie, ponieważ dla każdego modelu znajdzie się miejsce na rynku.

Czytelnicy będą korzystać z e-książek bezpośrednio na naszych serwerach – pliki nigdy nie trafią na ich dyski w otwartej, możliwej do pobrania formie.

Wydawcy będą przyznawali określoną liczbę wypożyczeń dla każdej książki. Na przykład jedna licencja pozwoli na 30 wypożyczeń – i po 30 wypożyczeniach książka przestanie być dostępna, ale biblioteka będzie mogła kupić kolejną licencję. To działa podobnie jak w przypadku książki papierowej, która po wielu wypożyczeniach po prostu się zużywa.

I różnica jest bardzo zasadnicza. My sprzedajemy e-książkę do biblioteki, a nie kod umożliwiający czytelnikowi wybór dowolnych książek. To bibliotekarz wybiera z naszej oferty, liczącej kilkanaście tysięcy tytułów, które książki chce kupić dla swojej biblioteki.

Następnie zakłada konta czytelnikom, a oni widzą cyfrową półkę swojej biblioteki – dokładnie te tytuły, które zostały kupione. Jeśli dana książka jest dostępna, mogą ją wypożyczyć, przeczytać i zwrócić. Działa to bardzo podobnie jak w tradycyjnej bibliotece z książkami papierowymi.

wydawnictwo
MAKAMI
TO NIE TYLKO KSIĄŻKI O PODRÓŻACH
SZUKASZ LEKTUR PEŁNYCH INSPIRUJĄCYCH HISTORII I PRAKTYCZNYCH LEKCJI?
MAKAMI WYDAWNICTWO platon
POZNAJ NASZE TYTUŁY
THRILLERY – DZIENNIKI – PORADNIKI

Z nami zaczniesz kolejny rozdział swojej kariery



DRESSLER

**STABILNY PRACODAWCA, REALNE MOŻLIWOŚCI,
NOWOCZESNE PODEJŚCIE**

Biblioteka Analiz

Dwutygodnik o rynku wydawniczo-księgarskim

Redaktor naczelna:
Ewa Tenderenda-Ożóg

Przewodniczący rady programowej:
Piotr Dobrołęcki

Redakcja:
00-048 Warszawa
ul. Mazowiecka 6/8 pok. 416
tel./fax 22 8283631

Prenumerata:
tel.22 8283631
marketing@rynek-ksiazki.pl
www.biblioteka-analiz.pl

© Copyright Biblioteka Analiz
Wykorzystywanie zamieszczonych tu materiałów prasowych w formie wykraczającej poza dozwoloną prawem (Dz.U. nr 24, poz. 83, rok 1994) wymaga pisemnej zgody Wydawcy.

Wydawca:
Biblioteka Analiz Sp. z o.o.
00-048 Warszawa,
ul. Mazowiecka 6/8 pok. 416

e-mail: redakcja@biblioteka-analiz.pl

www.rynek-ksiazki.pl

Jesteśmy na Facebooku
facebook.com/bibliotekaanaliz

Firma jest członkiem
Polskiej Izby Książki

Skład:
TYPO2 Jolanta Ugorowska

Druk cyfrowy i oprawa:
Blue Space Sp. z o.o.

WYDANIE ZAMKNIĘTO

11.05.2026

Czytanie jako strategiczny zasób przyszłości

Międzynarodowa konferencja „Literacy for Democracy” w Warszawie



5 maja w Pałacu Rzeczypospolitej w Warszawie odbyła się czwarta edycja międzynarodowej konferencji „Literacy for Democracy”. Wydarzenie zostało zorganizowane przez Fundację Powszechnego Czytania.

Konferencja poświęcona była najważniejszym wyzwaniom współczesności – od odporności demokracji, przez rozwój gospodarczy, po funkcjonowanie społeczeństw w erze sztucznej inteligencji. Uczestnicy podkreślali, że czytanie nie jest jedynie kompetencją edukacyjną, lecz fundamentem krytycznego myślenia, zdolności analizy informacji i współpracy społecznej.

Jak powiedziała na wstępie Maria Deskur, prezeska Fundacji Powszechnego Czytania: – Traktowanie czegoś jako oczywistości oznacza niedocenianie wartości tej rzeczy z powodu jej powszechności. Nasze społeczeństwa, jak sądzę, już od pewnego czasu traktują kreatywność i umiejętność czytania i pisania jako coś oczywistego. Przestaliśmy podziwiać, jak niesamowitym i życiodajnym zjawiskiem one są – zarówno dla każdego z nas, jak i dla każdego zespołu, kręgu, grupy, rodziny czy społeczeństwa, których jesteśmy częścią. Traktowanie czegoś jako oczywistości jest niebezpieczne. Oznacza to traktowanie cennych zasobów [lub ludzi!] z obojętnością, ponieważ zakładamy, że zawsze będą dostępne. Chciałabym rozpocząć dzisiejszą konferencję od podziękowania wam wszystkim za to, że nie jesteście obojętni na umiejętność czytania i pisania oraz ludzką kreatywność. Są one czymś o wiele bardziej znaczącym niż to, jak nauczono nas o nich myśleć. A przyszłość naprawdę zależy od ludzkiej kreatywności i umiejętności czytania i pisania. Mam nadzieję, że wszyscy zakończymy dzisiejszy dzień z głowami pełnymi nowych pomysłów i inspiracji dotyczących tego, jak kształtować lepszą przyszłość dzięki ludzkiej kreatywności i umiejętności czytania i pisania.

W wydarzeniu udział wzięli uznani eksperci z Polski i zagranicy, reprezentujący m.in. instytucje europejskie, organizacje czytelnicze oraz środowiska akademickie, liderów opinii, przedstawicieli świata nauki i biznesu. Program obejmował debaty, wystąpienia i rozmowy, które sprzyjały wzajemnej inspiracji oraz wymianie dobrych praktyk.

– Książki kształtują obywateli o krytycznych umysłach, takich, których potrzebuje dziś Europa, by zbliżać do siebie ludzi, tworzyć wspólną przestrzeń. Jesteśmy przekonani, że to podstawowe narzędzie, które daje takie umiejętności, ale widzimy niepokojący trend, jeżeli chodzi o umiejętność czytania i pisania, starając się jednocześnie diagnozować jego źródło i odpowiadać. Musimy podkreślać ludzki element w czytaniu i książkach. Temu właśnie służą odbywające się co roku obchody Europejskiego Dnia Autorów – zaznaczał Georg Hausler, dyrektor ds. Kultury, Kreatywności i Sportu w Komisji Europejskiej. Wspomniane święto organizowane jest od 2023 roku, od ubiegłego roku obchody trwają od 11 listopada do 12 grudnia i są organizowane pod hasłem #ReadForReal, przez międzynarodowe konsorcjum siedmiu organizacji czytelniczych, którego liderem jest Fundacja Powszechnego Czytania.







Głównym punktem konferencji była debata nad rolą kompetencji czytelniczych w czasach gwałtownego rozwoju technologii. Eksperci podkreślali, że w obliczu AI, która potrafi imitować ludzką komunikację, to właśnie „ludzkie" umiejętności – krytyczne myślenie, empatia, zdolność budowania relacji – stają się najcenniejszą walutą.

Umiejętność czytania buduje nasze mózgi tak, by były innowacyjne, odporne i zdolne do samodzielnego myślenia. To fundament każdego procesu edukacyjnego i narzędzie niezbędne do funkcjonowania w demokratycznym społeczeństwie – zgadzali się specjaliści.

Jednym z gości była prof. Dana Suskind z Uniwersytetu Medycznego w Chicago, która zaprezentowała koncepcję „Human Raised" – potrzeby wychowywania ludzi przez ludzi. Zwróciła uwagę na zagrożenia wynikające z tzw. „luki słownej" oraz nadmiernej ekspozycji najmłodszych na ekrany. – Relacja międzyludzka jest niezastąpiona. To właśnie interakcja twarzą w twarz dostarcza precyzyjnego neurobiologicznego pożywienia, którego potrzebuje rozwijający się mózg dziecka. AI może naśladować klucze do naszych „społecznych bram", ale ostatecznie nie zastąpi fundamentalnej biologicznej konieczności kontaktu z drugim człowiekiem w procesie rozwoju – mówiła w swoim wystąpieniu.

Przedstawiciele biznesu podkreślali potencjał sztucznej inteligencji napędzającej rozwój i produktywność, zaznaczając jednocześnie umiejętność skutecznego korzystania z narzędzi AI, które wymaga wysokich kompetencji czytelniczych, rozumienia i krytycznego analizowania tekstów. Zwrócono także uwagę na ekonomiczny wymiar wspierania wczesnego czytelnictwa jako inwestycji w kapitał ludzki, która przynosi realny zwrot.

Druga część konferencji skupiała się na znaczeniu architektury mózgu człowieka we wczesnych etapie życia, kiedy kształtuje się aż 85 proc. jego objętości. To fundamentalny proces, który odbywa się w dzieciństwie i oddziałuje na przyszłe, dorosłe życie.

Dr Stefania Manetti, włoska pediatrka, przedstawiła dowody na to, że czytanie dziecku od pierwszych dni życia to gest, który stabilizuje system nerwowy niemowlęcia i buduje trwałe więzi. Podzieliła się doświadczeniami włoskiej orgnizacji Nati per Leggere, która dzięki swoim działaniom angażującym środowisko medyczne, może pochwalić się imponującym wzrostem odsetka rodzin czytających dzieciom co najmniej cztery razy w tygodniu – z 16 proc. aż do 39 proc.

– Fundacja Powszechnego Czytania robi to w ramach programu Książka na Receptę – rozdając książki i szkoląc lekarzy. Staramy się włączyć pediatrów bardzo szeroko. Przed nami długa droga, ale ważnym krokiem w tym kierunku jest rozdział w nowym podręczniku dla studentów pediatrii, który pokazuje, jak ważne jest wczesne czytanie – mówiła prof. Ewa Haman. – Wspólne czytanie może wzbogacić otoczenie językowe dziecka w wyjątkowy sposób. Książka jest pomocą we wzbogacaniu języka, ale też więzi i rozmowy – dodała.

Jeden z paneli dyskusyjnych poświęcony był pogłębionej analizie dostępnych dowodów naukowych oraz ich praktycznemu wykorzystaniu w działaniach proczytelniczych. Kluczem do sukcesu nie jest samo „rozdawanie książek", ale budowanie stabilnych, bezpiecznych relacji opartych na interakcji z drugim człowiekiem, co chroni mózg dziecka. Jednym z głównych wniosków było to, że skuteczne interwencje muszą być holistyczne i interdyscyplinarne – łączące naukę, medycynę, kulturę i edukację.

Część dyskusji dotyczyła systemowych rozwiązań mających na celu odnawianie kultury czytania w skali całych krajów. Przedstawione zostały przykłady Wielkiej Brytanii i Szwecji. Pierwszy pokazywał doświadczenia National Literacy Trust i organizację Narodowego Roku Czytania, który traktuje czytelnictwo jako kwestię zdrowia publicznego i sprawiedliwości społecznej.

Przykład skandynawski przedstawiła Anna-Stina Takala ze Szwedzkiej Biblioteki Narodowej, mówiąc o przełomowej reformie bibliotek szkolnych z ubiegłego roku. Zgodnie z tamtejszym nowym prawem, każde dziecko musi mieć dostęp do biblioteki prowadzonej przez wykwalifikowanego bibliotekarza, co jest warunkiem sukcesu całego systemu edukacji.

Swoimi spostrzeżeniami podzielili się dr Kinga Białek (Szkoła Edukacji PAFW i UW), Paweł Potoroczyn

POWITANIE DR TOMASZA MAKOWSKIEGO, DYREKTORA BIBLIOTEKI NARODOWEJ, PRZEWODNICZĄCEGO KRAJOWEJ RADY BIBLIOTECZNEJ

Szanowni Państwo,



kanclerz wielki koronny Jan Zamoyski był jednym z najpotężniejszych polityków XVI-wiecznej Polski. Po jego śmierci ojciec przyszłego króla Jana III Sobieskiego – być może naszego najsłynniejszego monarchy – napisał w instrukcji dla swojego syna, późniejszego króla, że „czytanie uczyniło Jana Zamoyskiego wielkim".

Zapytany, dlaczego nie utrzymuje na swoim dworze stałego zespołu tancerzy i muzyków, Zamoyski odpowiedział, że profesorowie uniwersyteccy są jego muzykami, a druk jest jego muzyką – i aby to udowodnić, umieścił prasę drukarską w swoim pałacu.

W Polsce XVI i XVII wieku jednym z najlepszych komplementów było porównanie kogoś do „biblioteki".

Pierwszy znany inwentarz biblioteczny w Polsce pochodzi z XI wieku i dotyczy biblioteki katedry na Wawelu. W XIV wieku powstała pierwsza biblioteka uniwersytecka w Krakowie, która istnieje do dziś i należy do nielicznych w Polsce, które przetrwały II wojnę światową bez większych zniszczeń.

Będą Państwo dyskutować o czytaniu i piśmienności jako warunkach koniecznych aktywnego uczestnictwa w społeczeństwie. Czytanie otwiera drzwi do aspiracji – zarówno dla młodych, jak i dla starszych. Jest to niezwykle ważne u progu epoki naznaczonej samotnością, dotykającą zarówno młodych, jak i starszych.

Rodzimy się analfabetami. To właśnie czytanie pozwala nam żyć pełniej i bardziej świadomie. Obniża poziom lęku i pozwala wyobrażać sobie życie i możliwości wykraczające poza granice naszego własnego doświadczenia.

Pamiętajmy także o roli bibliotek w zachowaniu dziedzictwa kulturowego we wszystkich jego formach – tradycyjnych, historycznych, rdzennych i współczesnych. Biblioteka jest miejscem bezpieczeństwa, poczucia oparcia, wspólnoty, odpoczynku, odnowy, spokoju, edukacji i solidarności. Zapewnia dostęp do mądrości, wiedzy i piękna – innymi słowy, jest fundamentem każdego społeczeństwa obywatelskiego. Nie jest jedynie oknem na przeszłość, lecz narzędziem modernizacji.

Pozwolą Państwo, że przywołam zdanie znajdujące się na wielu oprawach książek z Biblioteki Zamoyskich: „Frustra vivit qui neminem prodest" – na próżno żyje ten, kto nikomu nie przynosi pożytku.

Witamy w Pałacu Rzeczypospolitej, jednym z najstarszych budynków rządowych, zakupionym w XVIII wieku, a ostatnio miejscu polskiej prezydencji w Unii Europejskiej. Dziś mieści się tu skarbiec Biblioteki Narodowej.

Biblioteka Narodowa jest symbolem niepodległości w każdym kraju, zwłaszcza w Polsce. Powstała niemal 300 lat temu i była niegdyś jedną z największych bibliotek XVIII-wiecznej Europy, z ponad 400 tysiącami druków oraz 13 tysiącami rękopisów średniowiecznych i nowożytnych – a co ważne, była dostępna dla wszystkich.

oraz Emi Jäkkö z fińskiej organizacji Lukukesus, organizującej inicjatywę „Torba z książkami dla każdego nowonarodzonego dziecka", która znacząco upowszechniła wspólne czytanie w domach.

– Czytanie, kultura, kapitał społeczny czy intelektualny – wszystkie te elementy kształtują się wzajemnie. Na poziomie praktycznym oznacza to wychodzenie do społeczności tam, gdzie jest potrzeba. Mężczyźni czytają mniej niż kobiety, więc szukamy ich tam, gdzie są spotykani – na boiskach, w miejscach rekreacji, przenosząc kluby książki do parków, pubów czy na stadiony – mówił Paweł Potoroczyn, dyrektor Europejskiej Stolicy Kultury Lublin 2029.

Skuteczność takiego podejścia na podstawie brytyjskiego doświadczenia National Literacy Trust potwierdzał przedstawiciel organizacji, Jonathan Douglas: – Wspólnotowe podejście i działania są kluczowe, żeby zmieniać kulturę czytania w całym społeczeństwie. Dowody potwierdzają, że prawdziwe i trwałe zmiany przynosi praca na poziomie społeczności, lokalne współprace nieoglądające się na decyzje centralne.

O czytającym społeczeństwie jako ekosystemie mówiła dr Kinga Białek: – Chodzi nie tylko dostępność książek, ale i ludzi – zapalonych czytelników, którzy aktywnie działają i zapraszają nieczytających. Szkoły i biblioteki to kluczowa część tego systemu.

Uczestnicy dzielili się najlepszymi przykładami i sprawdzonymi rozwiązaniami, pokazując, jak przekładać dobre praktyki na konkretne działania.

Dyskusja nie tylko dostarczała inspiracji do tworzenia nowych, precyzyjnych projektów, ale także zachęcała do zmiany sposobu myślenia – otwartości na innowacje, testowania strategii i budowania podejść do promocji czytania, które przynoszą mierzalne efekty.

Jednym z głównych wniosków płynących ze spotkania była konieczność współpracy międzysektorowej. W dyskusjach wyraźnie wybrzmiało, że żaden sektor – ani edukacja, ani biznes, ani administracja – nie jest w stanie samodzielnie odpowiedzieć na wyzwania związane z transformacją cyfrową i rozwojem AI.

Organizatorzy zapowiadają kontynuację działań w ramach corocznych konferencji „Literacy for Democracy", których celem jest zmiana sposobu myślenia o czytaniu – z wąsko rozumianej kompetencji edukacyjnej na strategiczny zasób społeczny, ekonomiczny i demokratyczny.

KOMENTARZ MARII DESKUR DLA BIBLIOTEKI ANALIZ:



Zrobiło się całkiem poważnie, chyba tak to trzeba ująć.

Na czwartą konferencję „Literacy for Democracy" przyjechali wykładowcy, paneliści i słuchacze z blisko dwudziestu krajów.

Tematów było zbyt dużo, by je streszczać, serdecznie zapraszamy do wysłuchania konferencji na YouTube FPC.

Ale podaję jeden konkret:

Szwedzi opublikowali dwa tygodnie temu „Strategię czytelnictwa dla Szwecji na lata 2026–2031", której pierwsze zdanie brzmi:

Szwedzki rząd uznaje, że kraj znajduje się w kryzysie czytelnictwa.

Której główne przesłanie to:

Czytanie to fundament demokracji i odporności państwa.

Której roczny budżet to:

390 mln zł.

Gdyby to przeliczyć proporcjonalnie do liczby mieszkańców, to powinniśmy jako Polska celować w **budżet rzędu 1,4 mld zł rocznie**.

Jesteśmy niesłychanie ambitnym narodem, porównujemy się nieustannie pod względem PKB, liczby smartfonów, szybkości wzrostu etc.

Nadal nie rozumiem, dlaczego nasza ambicja nie rozciąga się na obszar czytania, ale działamy wspólnie z wieloma organizacjami w Koalicji Polski, by to zmienić, którą już kolejny rok realizujemy dzięki SAiW Copyright Polska.

ZBIGNIEW CZERWIŃSKI, PREZES SAIW COPYRIGHT POLSKA



Jako mecenas tegorocznej konferencji, z wielką satysfakcją obserwuję, jak sala wypełniła się ludźmi, dla których słowo pisane to coś więcej niż zestaw znaków – to narzędzie wolności.

Ktoś mógłby zapytać: dlaczego organizacja zbiorowego zarządzania prawami autorskimi angażuje się w konferencję o czytelnictwie? Odpowiedź jest prosta i zawarta w haśle #ShapingTheFuture.

W SAiW Copyright Polska na co dzień stoimy na straży praw twórców – naukowców, badaczy, autorów i wydawców. I to właśnie ich praca jest „paliwem" dla rzetelnej debaty publicznej. Nie ma mowy o #LiteracyForDemocracy bez dostępu do wiarygodnych źródeł. W świecie zdominowanym przez dezinformację i treści generowane przez algorytmy, prawo autorskie staje się gwarantem jakości. Chroniąc autora, chronimy autorytet wiedzy.

Czytanie jest dziś w centrum globalnych wyzwań, ponieważ to właśnie ono uczy nas odróżniać ziarno od plew.

Bez silnego sektora wydawniczego i ochrony własności intelektualnej nie będziemy mieli co czytać.

Bez wysokich kompetencji czytelniczych nie będziemy w stanie zrozumieć skomplikowanych procesów, które kształtują nasz świat.

Wspierając Fundację Powszechnego Czytania, wspieramy ekosystem, w którym wiedza jest szanowana, a twórca doceniany. To nasz wspólny wkład w budowanie odpornego, myślącego społeczeństwa.

Tegoroczne hasło #ShapingTheFuture to dla nas zobowiązanie. Chcemy przyszłości, w której nauka i kultura są dostępne, ale i należycie chronione. Przyszłości, w której „czytanie ze zrozumieniem" oznacza także rozumienie wartości pracy intelektualnej.

Życzę Państwu inspirujących rozmów, owocnych spotkań i nowej energii do działania. Jako SAiW Copyright Polska jesteśmy dumni, że możemy być częścią tej zmiany.

I na koniec apel: czytajmy książki na głos dzieciom i wnukom oraz kupujmy je jako prezenty. Bo inaczej będzie coraz więcej ludzi łatwo szerzących fałsz i dezinformację.

Książkomorfoza

Międzynarodowa Konferencja Naukowa z cyklu „Ksi@żka w mediach – media w ksi@żce”

W dniach 25 i 26 czerwca odbędzie się 6. Międzynarodowa Konferencja Naukowa z cyklu „Ksi@żka w mediach – media w ksi@żce”.

Hasło tegorocznej konferencji: „Książkomorfoza: od kodeksu do algorytmu. Materialność – Medialność – Infrastruktury książki”.

Organizatorzy zapraszają do udziału badaczy reprezentujących m.in. bibliologię, informatologię, medioznawstwo, kulturoznawstwo, literaturoznawstwo, historię książki, studia nad mediami i technologią, a także praktyków i praktyczki związanych z instytucjami kultury książki.

Organizatorami konferencji są:

– Katedra Informatologii Bibliologii i Edukacji Medialnej UMCS w Lublinie,

– Department of Social Communication and Information Activities Lviv Polytechnic National University Department of Social Communication Lesya Ukrainka Volyn National University,

– Department of Media Technologies, Information and Book Business Lviv Polytechnic National University.

Konferencja poświęcona jest badaniom nad przemianami książki jako zjawiska kultury piśmienniczej, analizowanymi na styku bibliologii i medioznawstwa. Punktem wyjścia refleksji są trzy wzajemnie powiązane aspekty współczesnych i historycznych przeobrażeń książki: jej materialność, medialność oraz infrastruktury obiegu, ujmowane w perspektywie długiego trwania oraz w kontekście dynamicznych zmian technologii komunikacyjnych.

Książka rozumiana jest tu nie jako byt jednorodny i ahistoryczny, lecz jako artefakt materialny, którego forma kształtowana jest przez konkretne technologie zapisu, reprodukcji i projektowania – od rękopisu i druku po formy cyfrowe i hybrydowe. Materialność książki obejmuje zarówno fizyczne właściwości nośnika, jak i rozwiązania edytorskie, typograficzne oraz interfejsowe, które wpływają na sposoby lektury i interpretacji tekstu.

Jednocześnie książka ujmowana jest jako medium komunikacji kulturowej, uczestniczące w procesach transmisji wiedzy, pamięci i znaczeń. W tym sensie jej medialność ujawnia się w relacjach z innymi mediami oraz w zmieniających się funkcjach komunikacyjnych, jakie pełni w różnych środowiskach medialnych – od kultury druku po środowiska cyfrowe, sieciowe i algorytmiczne. Konferencja stawia pytania o to, jak zmiany technologii komunikacyjnych wpływają na status książki jako medium oraz na praktyki jej użytkowania, odbioru i interpretacji.

Konferencja zaprasza do interdyscyplinarnego dialogu nad współczesnością i historią książki, w których materialność, medialność i infrastruktury splatają się w ciągłym procesie negocjowania miejsca książki w zmieniającym się pejzażu medialnym.

Organizatorzy proponują następujące obszary problemowe:

– przemiany formy książki – materialność książki w perspektywie historycznej i współczesnej; technologie zapisu i reprodukcji a forma książki; relacje między książką drukowaną, cyfrową i formami hybrydowymi; książka jako obiekt edytorski i medialny; typografia, układ graficzny i interfejs jako elementy komunikacji książki; książka artystyczna i eksperymentalna jako pole refleksji nad formą;



– przemiany funkcji książki i praktyk lekturowych – funkcje książki w perspektywie historycznej i współczesnej; modele czytania i użytkowania książki; czytanie linearne i nielinearne w różnych środowiskach medialnych; relacje między autorem, redaktorem i czytelnikiem; interpretacja i recepcja książki w kontekstach cyfrowych;

– książka w relacjach medialnych (medialność) – książka jako medium w kontekście innych mediów; relacje książki z mediami audiowizualnymi i cyfrowymi; adaptacje i obiegi treści między książką a innymi mediami; remediacja i konwergencja w kulturze książki; relacje między tekstem, obrazem i dźwiękiem w publikacjach;

– bookmedia i rozszerzone (hybrydowe) formy książki – bookmedia jako kategoria badawcza w studiach nad książką i mediami; książka w środowiskach cyfrowych i interaktywnych; eksperymenty formalne i nowe formy publikacji książkowych; relacje między książką a platformami cyfrowymi; granice pojęcia „książka” we współczesnej kulturze medialnej;

– infrastruktury książki i ekosystemy obiegu – materialne, instytucjonalne i cyfrowe infrastruktury książki; wydawnictwa, drukarnie, dystrybucja i platformy jako elementy obiegu książki; biblioteki i archiwa jako systemy organizacji wiedzy i pamięci; repozytoria, księgarnie i systemy dostępu do treści; metadane, standardy opisu, indeksowania i wyszukiwania; polityki dostępności, inkluzywności, własności i otwartości wiedzy;

– algorytmy, dane i współczesny obieg książki (infrastruktury cyfrowe) – rola algorytmów w obiegu, selekcji i rekomendacji książek; dane i metadane jako narzędzia opisu i wartościowania treści; „widzialność” i „niewidzialność” książek w środowiskach cyfrowych; automatyzacja procesów wydawniczych, dystrybucyjnych i bibliotecznych; zmiany relacji między książką, instytucjami a jej odbiorcami.

Można również zgłaszać tematy własne, wychodzące poza proponowane obszary problemowe.

Konferencja odbywa się w dniach 25 i 26 czerwca zdalnie, za pośrednictwem platformy MS Teams.

Językami roboczymi konferencji są polski, ukraiński, angielski.

Koszt udziału w konferencji wynosi 300 zł (250 zł dla członków PTKS).

Osoba do kontaktu: dr Renata Malesa, renata.malesa@mail.umcs.pl

Aby wziąć udział w konferencji należy wypełnić do 15 czerwca formularz rejestracyjny: https://www.umcs.pl/pl/enqForm,rejestracja-uczestnikow-6-konferencji-z-cyklu-ksi-zka-w-mediach-media-w-ksi-zce,2639.html.

Organizatorzy przewidują publikację materiałów pokonferencyjnych w recenzowanej monografii naukowej z serii (Wydawnictwo UMCS).

Czytnix – nowy model wypożyczeń e-książek dla bibliotek

Rozmowa z Adamem Nowickim



Twoja kariera zawodowa na rynku książki rozpoczęła się od wydawnictwa...

Tak, od wydawnictwa Zysk i S-ka. Ale wcześniej pracowałem w hurtowni Kalambur w Poznaniu, której właścicielem był Jarosław Walter. Kalambur został przejęty przez PWN, a potem powstał Azymut, w którym spędziłem cztery lata jako przedstawiciel handlowy. Następnie trafiłem do Grupy Publicat, która wówczas nosiła nazwę wydawnictwo Podsiedlik-Raniowski i S-ka. Przepracowałem tam półtora roku, stamtąd trafiłem do wydawnictwa Zysk S-ka na 14 lat, zajmowałem stanowisko dyrektora handlowego.

A jak trafiłeś do Platformy Dystrybucji Wydawnictw?

Jeszcze gdy pracowałem w wydawnictwie Zysk i S-ka, stworzyliśmy Platformę Dystrybucji Wydawnictw. Pomysł wspólnej platformy powstał w głowie największych polskich wydawców. To: Wydawnictwo Literackie, Nasza Księgarnia, Media Rodzina, Rebis, Zysk i S-ka, Prószyński Media, Czarna Owca oraz Wydawnictwo Sonia Draga, które odeszło po etapie uruchomienia i w jego miejsce weszła Grupa Wydawnicza Publicat. Byłem członkiem rady nadzorczej PDW, a prezesem został Marek Dobrowolski z Naszej Księgarni.

W pewnym momencie postanowiłem odejść z wydawnictwa Zysk i S-ka. Chciałem zająć się nowymi technologiami. I zostałem prezesem PDW. Na tym stanowisku pracowałem blisko siedem lat.

To była praca z domu, czyli h*ome office*?

Tak. To było dla mnie coś zupełnie nowego, bo w wydawnictwie Zysk i S-ka praktycznie cały czas byłem w drodze z Tadeuszem Zyskiem – spotykaliśmy się z autorami, tłumaczami i naszymi partnerami, takimi jak Matras, Azymut czy Empik. Spędzaliśmy razem mnóstwo czasu. To była fantastyczna praca, ale bardzo dynamiczna i oparta na ciągłym ruchu.

Jeśli chodzi o pracę w PDW, to mieliśmy wynajęte biuro w Swarzędzu pod Poznaniem, ale pracowałem głównie z domu.

Ilu pracowników miało PDW?

Byłem tylko ja! Zajmowałem się wszystkim – od pozyskiwania wydawców, współpracy z dystrybutorami: z Empikiem, Legimi, Audioteką, Storytelem, przez prowadzenie rozliczeń, wszelkich rejestrów i prowadzeniem spółki, czyli byłem i fakturzystą, i prezesem.

Ale to jest biznes internetowy. Żadnej fizycznej publikacji nie miałeś w ręku...

Przy pracy z czymś niematerialnym trzeba całkowicie zmienić sposób myślenia. W przypadku książek papierowych wszystko jest konkretne – drukujemy je, robimy dystrybucję, wysyłamy do hurtowni. Łatwo jest sprawdzić sprzedaż. Jeśli hurtownia raportuje, że sprzeda połowę nakładu, to musi za tę połowę zapłacić, a resztę może zwrócić. Wszystko da się policzyć i skontrolować.

W digitalu wygląda to inaczej. Zamiast fizycznych książek są pliki, a każda książka ma osobne zabezpieczenia. To handel czymś, czego właściwie nie widać.

Czyli wielką rolę odgrywa zaufanie?

Zaufanie jest bardzo ważne, ale musimy pamiętać o tym, że PDW czy inne spółki dystrybucyjne, takie jak Dressler czy Virtualo, są wsparte rozmaitymi technologiami. Spora część pracy jest rzeczywiście oparta na zaufaniu, ale też na ciągłym udoskonalaniu oprogramowania, które w każdej chwili jest w stanie zweryfikować to, co się rzeczywiście pokazuje w cyfrach.

To jest bardzo istotne, ponieważ kiedy miałem w dystrybucji e-książki 50 wydawców, to ja jako prezes PDW brałem odpowiedzialność za to, że jeżeli mówię wydawcy, że Empik sprzedał 5 tys. danego tytułu, to gwarantuję to swoją głową.

A Empik ci gwarantował to swoją głową?

Zadałeś ciekawe pytanie. Tu jest właśnie połączenie technologii i zaufania. Przypomnijmy sobie aferę z Legimi. Pokazała ona, że zastosowane technologie kontrolne zadziałały. Ale zachwiała zaufaniem wydawców, dystrybutorów, autorów do książki elektronicznej, która się rozwija cały czas w dobrym tempie.

A kto tę aferę wywołał?

Kilku wydawcom z PDW nie zgadzały się rozliczenia. Byli tym zanie-

pokojeni i postanowili założyć na platformie Legimi kilka kont, na których dokonywali kontrolowanych odsłuchów i sprawdzali w naszym panelu, czy się wszystko rejestruje, czy się wszystko zgadza. I wtedy okazało się, że system nie działał do końca poprawnie, że jest pewien procent transakcji, które się nie pokazują do rozliczenia, do zapłacenia.

Czy problemy z Legimi spowodowały, że powstała spółka, którą teraz kierujesz?

Nie, musimy to rozdzielić. W tej chwili razem z Elibri stworzyliśmy firmę, która zajmie się dystrybucją książek elektronicznych do bibliotek i zarządzaniem całym procesem wypożyczania. Nazywa się Czytnix.

Dla klienta indywidualnego też?

Nie. Dla klienta indywidualnego powstaje Novelist. To platforma, której udziałowcami są wydawnictwa takie jak Muza, Znak, Prószyński i S-ka, Media Rodzina, Zysk i S-ka, Rebis oraz Dressler. Przedstawiciele tych firm wystąpili do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów o wydanie zgody na utworzenie nowej platformy oferującej książki w formie cyfrowej i ją otrzymali. Budują platformę dla klientów, taką jak Empik Go, Audioteka czy Legimi. Nie znam założeń biznesowych tego przedsięwzięcia i nie biorę w tym udziału.

Myślę, że w dużej części właśnie afera z Legimi była motorem do uruchomienia tej platformy.

PDW nadal istnieje...

PDW istnieje, w tej chwili prezesem jest Michał Kubanek, który był przez wiele lat prawnikiem w spółce.

I PDW zajmuje się tym, czym się zajmowało od 15 lat, czyli pośredniczeniem w sprzedaży między wydawcami a dystrybutorami. Natomiast Novelist, według mojej wiedzy, ma się zająć sprzedażą książek elektronicznych do końcowego odbiorcy, czyli do konsumenta.

Czy skład PDW jest wciąż taki sam?

Do PDW doszły wydawnictwa Znak i Muza. Charakter pracy i działania PDW się nie zmieniły. Dzisiaj w PDW jest dziesięciu wydawców, którzy są udziałowcami i kilkudziesięciu wydawców obsługiwanych przez spółkę.

Ja nie mam już z PDW nic wspólnego. Po wielu latach złożyłem rezygnację i odszedłem ze spółki, a po długim urlopie postanowiłem właśnie z Elibri zbudować platformę do obsługi, sprzedaży i zarządzania wypożyczeniami w bibliotekach. Spółka ta nigdy nie będzie zajmowała się innymi polami rynku. Czytnix nie ma nic wspólnego ani z PDW, ani z Novelist.

Ale działalność spółki będzie wymagała współpracy...

Prowadzimy rozmowy dotyczące pozyskania oferty od PDW. Myślę, że to tylko kwestia czasu, kiedy znajdziemy wspólny mianownik. Natomiast poza wydawcami skupionymi w PDW jest jeszcze bardzo dużo oficyn, które działają samodzielnie, z którymi podpisujemy w dużym tempie umowy. W tej chwili posiadamy już kilkanaście tysięcy tytułów w ofercie. Od wydawców obsługiwanych przez PDW mamy sporo zapytań o możliwość współpracy, dlatego jestem dobrej myśli.

Czy Czytnix może być konkurencją dla Legimi lub Empik Go?

Trochę tak, ponieważ są to firmy, które zaopatrują biblioteki w książki elektroniczne, sprzedają kody, czytelnicy wpisują je w Legimi czy Empik Go i korzystają z zasobów. Czytnix będzie sprzedawać do bibliotek książki elektroniczne, które będą się stawały ich własnością. Konkretną ofertę, o kształcie której zdecyduje bibliotekarz. Według licencji, której parametry ustali wydawca. To całkiem inny model. Dlatego będziemy konkurować jedynie połowicznie, ponieważ dla każdego modelu znajdzie się miejsce na rynku.

Czytelnicy będą korzystać z e-książek bezpośrednio na naszych serwerach – pliki nigdy nie trafią na ich dyski w otwartej, możliwej do pobrania formie.

Wydawcy będą przyznawali określoną liczbę wypożyczeń dla każdej książki. Na przykład jedna licencja pozwoli na 30 wypożyczeń – i po 30 wypożyczeniach książka przestanie być dostępna, ale biblioteka będzie mogła kupić kolejną licencję. To działa podobnie jak w przypadku książki papierowej, która po wielu wypożyczeniach po prostu się zużywa.

I różnica jest bardzo zasadnicza. My sprzedajemy e-książkę do biblioteki, a nie kod umożliwiający czytelnikowi wybór dowolnych książek. To bibliotekarz wybiera z naszej oferty, liczącej kilkanaście tysięcy tytułów, które książki chce kupić dla swojej biblioteki.

Następnie zakłada konta czytelnikom, a oni widzą cyfrową półkę swojej biblioteki — dokładnie te tytuły, które zostały kupione. Jeśli dana książka jest dostępna, mogą ją wypożyczyć, przeczytać i zwrócić. Działa to bardzo podobnie jak w tradycyjnej bibliotece z książkami papierowymi.

Czytnix, który tworzycie, wymaga pieniędzy. Kto się do tego dołożył?

Finansujemy powstanie Czytnixa z własnych środków. Wspólnicy to: Elibri, które posiada 60 proc. udziałów, ja posiadam 25 proc., a Piotr Bator, który jest naszym głównym programistą – 15 proc.

Wszystkie koszty funkcjonowania spółki, która jest na rynku od października, koszty programowania, koszty finansowania całej działalności pokrywamy z pożyczki, którą udzieliliśmy sami sobie jako właściciele. Z własnych środków. Nie mamy żadnego finansowania ze strony jakiegokolwiek podmiotu, czy to wydawnictwa, czy to hurtowni, czy to dystrybutora. Platformę stawiamy z własnych pieniędzy według własnego pomysłu.

Jesteśmy przez to całkowicie niezależni. Nikt nie wpływa na nas z własną polityką. Podpisujemy umowy z wydawcami tylko na 35 proc. rabatu, żeby zostawić jak największą marżę dla nich. Pozwalamy wydawcom definiować, ile licencji wypożyczeniowych na daną książkę mogą udzielić.

Pozwalamy również definiować cenę detaliczną dla biblioteki, co jest bardzo ważne, ponieważ za czasów wypożyczalni płyt DVD, wypożyczalnie kupowały filmy z prawem do wypożyczenia w cenie wyższej niż były na przykład w MediaMarkt dla odbiorcy, który chciał sobie film obejrzeć w domu. Dlatego jeżeli wydawca uważa, że książka dla biblioteki powinna mieć wyższą cenę detaliczną, to może tę cenę osobno definiować u nas w systemie – tylko pod sprzedaż biblioteczną.

Jakie jest twoje spojrzenie na przyszłość rynku książek elektronicznych? Jak widzisz dynamikę zwiększania sprzedaży? Są takie głosy, że ona zatrzymała się na jakimś poziomie.

Mówimy o świecie czy o Polsce?

Skupmy się na Polsce.

Konsumpcja nadal rośnie, ale w serwisach streamingowych, takich jak Storytel, BookBeat, Legimi czy

Audioteka. Rynek audiobooków cały czas notuje wzrosty, jednakże ceny za licencje płacone wydawcom są bardzo niskie. To jest często kilkadziesiąt groszy za godzinę audiobooka.

W tej chwili czytelnictwo książki elektronicznej osiągnęło kilkanaście procent. Bardzo delikatnie szacowałbym, że to jest niecałe 20 proc. nakładu. I rzeczywiście się zatrzymało na tym poziomie i nie będzie już jakoś szczególnie rosnąć.

Natomiast przed wydawcami stoi cały szereg różnych niebezpieczeństw pracy z książką papierową. Coraz trudniejszy rynek, coraz większe rabaty, permanentna nadprodukcja. Dlatego działalność, którą uruchamiamy, czyli sprzedaż audiobooków i e-booków do bibliotek, będzie na pewno dodatkowym przychodem dla wydawców, bez żadnego wysiłku finansowego, ponieważ nie muszą tych książek drukować, nie muszą tworzyć specjalnych formatów. Wszystkie pliki znajdują się w Elibri, ponieważ większość rynku pracuje właśnie z tą firmą, więc jedyne, co wydawca musi zrobić, to podpisać z nami umowę i jednym klikiem włączyć ofertę, aby pojawiła się dla bibliotek. To jest jego cały wysiłek!

To będzie ciągle jeszcze, tak jak mówisz, dodatkowy przychód wydawcy, bo jednak jego główny przychód pochodzi z druku...

Jest i jeszcze będzie długo.

Ale czy są wydawcy, u których co najmniej 50 proc. przychodów stanowią książki elektroniczne?

To jest możliwe, ale to na pewno są wydawcy, którzy mają bardzo wąską ofertę, wydają mało tytułów i są samodzielni w dystrybucji książek. Na przykład dla wydawcy, który wydaje 10 tytułów rocznie i ma 80 tytułów w ofercie, „cyfra" jest bardzo ważnym przychodem przekraczającym 30 proc. udziału. Pamiętajmy również o tym, jak wysoka jest marżowość na elektronice.

Ale wydawca musi ponieść koszty przygotowania wersji elektronicznej...

Tak, musi zrobić konwersję, która kosztuje 200-300 zł, natomiast w przypadku audiobooka to koszt kilku, kilkunastu tys. zł. Stworzenie wersji audio klasycznej książki to koszt 3-5 tys. zł. Ale wydawcy, którzy nie mają budżetu i nie chcą tego robić sami, mogą liczyć na duże podmioty, takie jak np. Storytel, które sfinansują stworzenie audiobooka. Wtedy jest on dostępny przez jakiś okres tylko w Storytelu. Pamiętam, że był to autorski pomysł Marcina Beme z Audioteki, który sprawił, że produkcja audio nabrała tempa.

Czy też będziecie dofinansowywać wydawców?

Nie, absolutnie nie. Chcemy się zająć tylko i wyłącznie procesem dystrybucji i zarządzania procesem wypożyczenia.

A jak to wygląda w czasie? Kiedy ruszacie?

Jesteśmy gotowi ruszyć w pełni jeszcze w maju. Mamy napisane całe oprogramowanie, a jest ono bardzo skomplikowane, zawarliśmy pierwsze umowy z bibliotekami wojewódzkimi i kilkanaście umów z wydawcami. Testujemy całe rozwiązanie.

Razem z Piotrkiem Batorem i Tomkiem Meką nie czuliśmy presji, żeby zrobić to jak najszybciej kosztem pominięcia któregoś z etapów. Nie chcemy czegoś przegapić, czegoś źle zaprogramować, coś pominąć. To jest absolutnie kluczowe, ponieważ jeżeli wydawca zapisze się do osiedlowej biblioteki, pójdzie tam i wypożyczy swoją książkę, to musi natychmiast zobaczyć, że to wypożyczenie się raportuje i cały proces, na którym jest oparta filozofia Czytnixa, działa. Kiedy dostanie rozliczenie od nas, na podstawie którego ma wystawić fakturę, musi być pewien, że wszystko się zgadza. Za tym stoję ja i Tomek Meka, współwłaściciel Elibri, największej na naszym rynku firmy IT w naszej branży. Przypomnę, że właśnie Elibri napisała całe oprogramowanie dla PDW i Dresslera.

Dlatego musimy być w stu procentach pewni, że mamy wszystko dopięte. Ruszymy, kiedy uznamy to za stosowne.

A jakie jest zatrudnienie?

Nie zatrudniamy nikogo w firmie. Podobnie jak w PDW będę się wszystkim zajmował sam – od umów z bibliotekami do umów z wydawcami, także procesem rozliczeń i płatnościami.

Dałem radę robić to w poprzedniej firmie przy 50 mln zł obrotu i dam radę teraz.

Ale będziecie krasnalem wśród olbrzymów...

Będziemy się mierzyć z dużą konkurencją. Wierzę w wydawców, rozmawiam z nimi. Rozmawiam też z bibliotekarzami, którzy chcieliby mieć również inną ofertę niż oferowana obecnie. A kadra biblioteczna jest technologicznie bardzo dobrze rozwinięta. Niektórzy wydawcy postrzegają biblioteki jako zło konieczne, które zabiera im sprzedaż książek w księgarniach. Biblioteki to tysiące ludzi, którzy za niewielkie pieniądze czy niewygórowane pensje starają się nasze dzieci uczyć czytania książek, wychowują kolejne kadry czytelników. To oni w małych i większych miejscowościach tworzą lokalne centra kultury, w których się szydełkuje, organizuje kursy tańca, gra w gry, wypożycza książki, kształtuje czytelnictwo.

Ci ludzie walczą o czas czytelników z Netflixem, ze Spotify'em, czyli z tymi nośnikami kultury, które nas otaczają zewsząd. Dlatego są to bardzo zaangażowani ludzie. Nie spotkałem jeszcze bibliotekarza, który nie byłby zainteresowany rozmową na temat tego, w jaki sposób można rozwijać czytelnictwo.

Pamiętajmy o tym, że biblioteki są utrzymywane z państwowych pieniędzy. Jeżeli dojdzie do sytuacji, że kadra biblioteczna będzie zaniedbywać nowe pokolenia czy nowe technologie, nie będzie miała odwiedzających i nikt nie będzie takich miejsc utrzymywał. Dlatego bibliotekarzom zależy na tym, żeby się rozwijać.

Co ważne, Czytnix będzie obsługiwał wyłącznie biblioteki *sensu stricto*, tradycyjne. Nie planujemy udostępniać naszej usługi dla podmiotów komercyjnych.

Czyli tylko biblioteki publiczne?

Tak, publiczne. Być może w przyszłości także biblioteki w szkołach. Nie będziemy obsługiwać programów lojalnościowych firm. Naszym klientem jest prawdziwa biblioteka, która mieści się w małej czy większej miejscowości, na osiedlu, do której przychodzą czytelnicy. I w której stoją fizyczne książki.

Biblioteki naukowe wchodzą w grę?

Jeśli będziemy mieli ofertę naukową, to na pewno tak, ponieważ przystąpienie do Czytnixa nie wiąże się z żadnymi wdrożeniami technologicznymi. Mierzymy wysoko, ale teraz skupiamy się na tym, co najbliższe czytelnikowi.

Wszystko przed nami!

ROZMAWIAŁ
PIOTR DOBROŁĘCKI

Nowelizacja rozporządzenia o opłatach reprograficznych

Zbigniew Czerwiński: Nowe regulacje to paliwo dla rynku

30 kwietnia ministra kultury i dziedzictwa narodowego Marta Cienkowska podpisała nowelizację rozporządzenia w sprawie określenia kategorii urządzeń i nośników służących do utrwalania utworów oraz opłat od tych urządzeń i nośników z tytułu ich sprzedaży przez producentów i importerów.

Jest to pierwsza od 15 lat nowelizacja niezmienianego w części dotyczącej opłat dla twórców i wydawców oraz od 18 lat w części dotyczącej twórców i producentów fono- i wideogramów oraz artystów wykonawców rozporządzenia z 2003 roku.

Opłatami reprograficznymi zostały objęte powszechnie obecnie wykorzystywane do kopiowania, skanowania, zapisywania czy przechowywania kopii lub skanów książek, gazet, czasopism, filmów i muzyki urządzenia i nośniki, takie jak m.in. telefony komórkowe (w tym smartfony), tablety, komputery stacjonarne i przenośne, dyski twarde czy karty pamięci. Od wszystkich tych urządzeń autorzy i wydawcy uzyskają 1/3 opłat (w przypadku tabletów 1/5). Dodatkowo – jak ma to miejsce obecnie – 100 proc. opłat od kopiarek, skanerów, drukarek, urządzeń wielofunkcyjnych do kopiowania, drukowania lub skanowania oraz od papieru A3 i A4 będzie trafiało do autorów i wydawców.

Opłaty od tradycyjnych urządzeń reprograficznych będzie inkasowało Stowarzyszenie Autorów i Wydawców Copyright Polska (dla wydawców) oraz Stowarzyszenie Zbiorowego Zarządzania Prawami Autorskimi Twórców Dzieł Naukowych i Technicznych Kopipol (dla twórców).

Natomiast opłaty od nowych urządzeń i nośników cyfrowych – zarówno dla twórców, jak i dla wydawców – będą inkasowane przez SAiW Copyright Polska i wypłacane wspólnie ze Stowarzyszeniem Dziennikarzy i Wydawców Repropol, jak ma to miejsce obecnie w przypadku wydawców książek, prasy i czasopism.



Opłaty są przewidzianą przez prawo europejskie i powszechną w całej Unii Europejskiej godziwą rekompensatą płaconą przez producentów i importerów urządzeń i nośników, służących do zwielokrotniania utworów, na rzecz będących podmiotami prywatnymi organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i prawami pokrewnymi, które dzielą i wypłacają uzyskane środki, po potrąceniu uzasadnionych i udokumentowanych kosztów ich poboru, podziału i wypłaty, na rzecz twórców, wydawców, producentów i artystów wykonawców książek, gazet, czasopism, filmów i muzyki.

Wysokość opłat inkasowanych przez organizacje zbiorowego zarządzania będzie wynosiła co do zasady 1 proc. liczony od ceny netto sprzedaży przez producenta i importera urządzenia lub nośnika. W związku z tym udział tej opłaty w cenie płaconej przez ostatecznego nabywcę będzie wynosił ułamek procenta. W przypadku tradycyjnych urządzeń reprograficznych wysokość opłat zostanie obniżona do 2 proc., a w przypadku papieru z obecnych 1,25 proc. do 0,75 proc.

Rozporządzenie wejdzie w życie po upływie sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia, więc najprawdopodobniej na przełomie 2026 i 2027 roku. Dzięki temu opłaty reprograficzne pobierane na rzecz twórców i wydawców książek, gazet i czasopism powinny wzrosnąć w przyszłym roku znacząco, a zwiększone wpływy zostaną podzielone po raz pierwszy w 2028 roku. W przyszłym roku dzielone będą opłaty inkasowane na dotychczasowych zasadach, których wielkość wyniesie ok. 25 mln zł dla twórców i wydawców.

Jednocześnie Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego zapowiada podjęcie działań, które zapewnią, że pobierane i dzielone opłaty będą przy ograniczonych kosztach trafiały bezpośrednio do twórców i wydawców, przy zapewnieniu im dodatkowej kontroli przez organy nadzorcze organizacji zbiorowego zarządzania nad całym procesem. W tym celu zmienione mają być kluczowe w tym zakresie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, o zbiorowym zarządzaniu prawami autorskimi i prawami pokrewnymi oraz rozporządzenie określające treść corocznych sprawozdań organizacji zbiorowego zarządzania.

STOWARZYSZENIE AUTORÓW I WYDAWCÓW
COPYRIGHT POLSKA



Komentarz Zbigniewa Czerwińskiego, prezesa SAiW Copyright Polska:

Znowelizowane rozporządzenie o „czystych nośnikach" to fundament nowego, sprawiedliwszego ładu na polskim rynku wydawniczym i kulturalnym.

Opłata od tzw. czystych nośników nie jest żadnym podatkiem – to rekompensata za dozwolony użytek osobisty. Prawo pozwala każdemu z nas kopiować utwory na własne po-

trzeby, ale ta swoboda nie może odbywać się kosztem autorów i wydawców. Nowe rozporządzenie sprawia, że producenci i importerzy dostarczający sprzęt i nośniki do kopiowania i przechowywania treści będą sprawiedliwiej współuczestniczyć w finansowaniu kultury, z której korzystają ich klienci.

Co to oznacza dla autorów i wydawców książek, gazet i czasopism?

Wzrost przychodów dla twórców i wydawców: Większa i bardziej aktualna lista urządzeń nośników powszechnie wykorzystywanych do kopiowania, skanowania i zwielokrotniania treści została objęta opłatami, co oznacza realny wzrost środków, które za pośrednictwem SAiW Copyright Polska trafią do autorów, tłumaczy, ilustratorów i wydawców.

Efektywność dzięki nowym uprawnieniom: W połączeniu z nowym zezwoleniem Ministerstwa Kultury z sierpnia 2025 roku, które rozszerzyło kompetencje SAiW na wszystkich polskich twórców i wydawców słowa, jesteśmy teraz gotowi zarządzać tymi środkami w sposób jeszcze bardziej kompleksowy.

Dołączamy do standardów europejskich: Polska dołącza do grona państw, w których własność intelektualna jest traktowana z należytą powagą, a dozwolony użytek w godziwy sposób rekompensowany. To wzmacnia naszą pozycję w rozmowach z międzynarodowymi partnerami i płatnikami opłat.

RYNEK ZAGRANICZNY

Rynek książki w Ukrainie 2025

Nowy raport Ukraińskiego Instytutu Książki

Ukraiński Instytut Książki zaprezentował najnowszy raport dotyczący wskaźników branży wydawniczej za 2025 rok. Dane wskazują, że choć ukraiński rynek książki po katastrofalnym spadku w 2022 roku stale rośnie, to w niezwykle trudnych realiach wojny wciąż jeszcze nie powrócił do poziomu sprzed pandemii, a branża znalazła się w stagnacji.

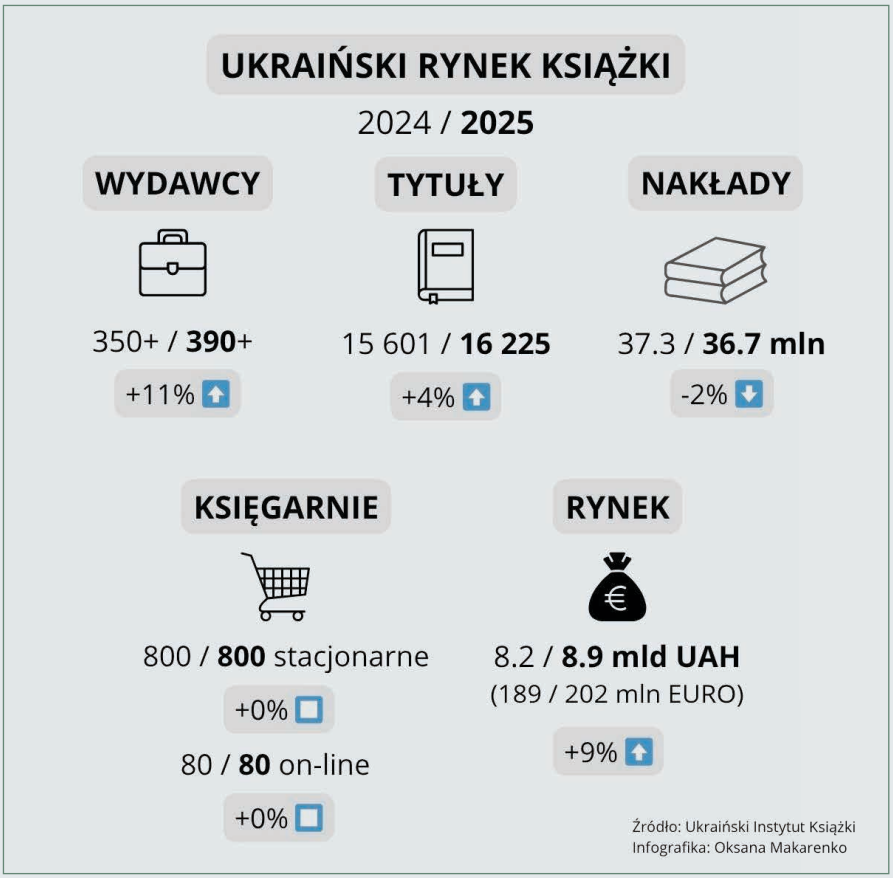
Odnotowano wyraźny wzrost liczby aktywnych wydawców na rynku, którą szacuje się obecnie na około 390 podmiotów (w porównaniu do 350 w 2024 roku). Jednocześnie statystyki dotyczące liczby sprzedawców nie uległy zmianie – to około 800 stacjonarnych punktów sprzedaży oraz około 80 internetowych. Choć niektóre księgarnie kończą działalność, ich miejsce zajmują nowe placówki.

Całkowitą wartość ukraińskiego rynku książki w 2025 roku oszacowano na 8,921 mld hrywien (202 mln euro). Chociaż nominalnie rynek urósł o niemal 9 proc. w porównaniu do 8,2 mld hrywien (189 mln euro) w roku poprzednim, a około połowa wydawnictw (54 proc.) odnotowała wzrost, to inflacja na poziomie 9,2 proc. całkowicie zniwelowała ten progres.

Liczba nowych tytułów na rynku stopniowo rośnie – w 2025 roku odnotowano wzrost o 4 proc., z poziomu 15 601 w roku poprzednim do 16 225 pozycji. Jednocześnie jednak zauważalny jest spadek nakładów. Łączny roczny nakład zmniejszył się o 1,75 proc., osiągając poziom 36,7 mln egzemplarzy (w porównaniu do 37,3 mln w 2024 roku) i to wciąż zaledwie 79 proc. poziomu produkcji z 2020 roku.

Mimo licznych wyzwań sektor dostosowuje się i szuka nowych punktów oparcia, a na 2026 rok państwo zaplanowało i już stopniowo zaczęło wdrażać nowe inicjatywy wspierające branżę.

OKSANA MAKARENKO



Self-publishing w Polsce rośnie w siłę

Druga konferencja Empiku dla autorów

„Zasięg. Sprzedaż. Marka własna. Self-publishing w praktyce" – pod takim tytułem 28 sierpnia w salonie Empik Marszałkowska w Warszawie odbyła się druga konferencja poświęcona self-publishingowi. W wydarzeniu uczestniczyło kilkadziesiąt osób – autorów i osób zainteresowanych samodzielnym wydawaniem książek. Organizatorem był Empik, który od trzech lat rozwija platformę Empik Selfpublishing, a patronem – nasz serwis Rynek-ksiazki.pl.

Skala projektu pokazuje, że self-publishing w Polsce przestaje być niszą: na platformie zarejestrowało się już 12 tys. autorów, którzy opublikowali 14 tys. e-booków i audiobooków oraz 1700 książek papierowych – wszystkie dostępne są w dystrybucji na Empik.com.

Uczestników konferencji przywitał Kuba Piotrkowicz, dyrektor zarządzający w Grupie Empik, który podkreślił, że choć wyniki projektu są satysfakcjonujące, ambicje są znacznie większe: – Projekt platformy self-publishingowej w Empiku trwa już trzy lata i jesteśmy bardzo zadowoleni z jej wyników. Ale mamy apetyt na więcej, chcielibyśmy, żeby wydanych książek było więcej, żeby autorów były dziesiątki albo setki tysięcy. I chcielibyśmy, żeby wydawane przez nich tytuły były popularniejsze. Dlatego dzisiaj się tu spotykamy, żeby podzielić się swoją wiedzą, żebyśmy nawzajem się uczyli.

A Kaja Królikiewicz, Manager Empik Selfpublishing, przekazała: – Po pierwszej konferencji stwierdziliśmy, że musi być to wydarzenie cykliczne, gdyż taka konferencja jest najzwyczajniej w świecie potrzebna. I to z dwóch powodów. Po pierwsze, skoro tu jesteście, to dobrze wiecie, że w dzisiejszych czasach, żeby zostać autorem, nie wystarczy po prostu napisać książkę, zamknąć laptop i zająć się innymi sprawami. Zdajecie sobie sprawę z tego, jak ważne jest budowanie swojej pozycji na rynku. I właśnie dzięki tym wydarzeniom chcemy pomóc Wam odnaleźć drogę autora w dzisiejszym świecie wydawniczym. Drugi powód, dla którego chcemy kontynuować ten cykl, jest taki, że pisanie to taka bardzo intymna i samotna czynność. Natomiast mocno wierzę w to, że wymiana doświadczeń i rozmowy dają naprawdę bardzo dużo. I czasem jeden pomysł usłyszany podczas prelekcji, jedno spotkanie czy jedna rozmowa w kuluarach mogą otworzyć nowe perspektywy i dać siłę i odwagę do dalszego działania. I mam nadzieję, że dzisiejszy dzień będzie dla Was dniem pełnym wymiany myśli, spotkań, konkretów i dobrych rozmów.

Trendy, narzędzia i praktyka

Program konferencji objął szerokie spektrum tematów – od analizy rynku po konkretne narzędzia pracy autora. Maciej Marcisz, dyrektor marketingu w Grupie Wydawniczej Foksal, mówił o „duchu czasu" i trendach kształtujących decyzje czytelnicze oraz strategie twórców.

Istotnym blokiem konferencji były kwestie prawne. Maryla Bywalec i Weronika Bednarska (So In Law) wyjaśniały, jak bezpiecznie korzystać z cytatów, zapożyczeń i materiałów innych twórców, podkreślając ryzyka związane z naruszeniem praw autorskich.

Temat sztucznej inteligencji pojawił się w dwóch wystąpieniach. Patryk Kozłowski pokazał, jak AI może wspierać proces pisania, organizację pracy i promocję, bez zastępowania autora. Z kolei Jakub Ambrożewski skupił się na wykorzystaniu AI w audiobookach – wskazując zarówno szanse, jak i ograniczenia tej technologii.

Z kolei Agnieszka Ciach (Kreatywnie w Sieci) pokazała, jak samodzielnie – przy użyciu Canvy – przygotować okładkę, skład książki i materiały promocyjne, przejmując pełną kontrolę nad procesem wydawniczym.

O praktyce pisarskiej mówił Wojciech Chmielarz, który analizował fenomen cykli książkowych. Podkreślił ich potencjał sprzedażowy i narracyjny, ale też ostrzegł przed „uwięzieniem" autora w jednej serii i presją czytelników oczekujących kolejnych tomów. Z punktu widzenia autora cykle są też efektywne – pozwalają wykorzystać raz stworzone postacie i uniwersum, zamiast budować wszystko od nowa, co oszczędza czas i energię twórczą.

Wyróżnia dwa główne typy cykli: takie, w których rozwija się bohater (np. fantasy, romanse), oraz takie jak kryminały, gdzie postać jest raczej przewodnikiem po kolejnych, niezależnych historiach. Zwraca też uwagę na inne modele, np. serie oparte na



marce lub gatunku, a nie na jednym bohaterze.

Pisarz podkreślił, że cykle wynikają zarówno z potrzeb rynku, jak i twórców – niektórych historii nie da się zamknąć w jednym tomie. Dają też możliwość długofalowego rozwoju bohaterów i samego autora. Jednocześnie ostrzegał przed typowymi błędami debiutantów, jak przeładowanie jednej książki zbyt wieloma pomysłami zamiast rozłożenia ich na kolejne części.

Chmielarz wskazał także na znaczenie komunikacji z czytelnikami i realistycznego podejścia do własnych możliwości.

Duży nacisk podczas konferencji położono właśnie na marketing i budowanie relacji. Agnieszka Peszek, self-publisherka, która odniosła wydawniczy sukces – jej książki sprzedały się ponad 400 tys. egzemplarzy – przekonywała, że sukces książki zależy nie tylko od treści, ale od relacji z czytelnikami, influencerami i środowiskiem branżowym.

W podobnym tonie Jagoda Gawliczek (Orbita Literacka) oraz Karolina Barbrich (Tosty i Kawa) mówiły o budowaniu marki autora w mediach społecznościowych – szczególnie na TikToku – oraz o różnicy między autentyczną komunikacją a czysto sprzedażowym przekazem.

Konferencja pokazała, że współczesny self-publishing to nie tylko pisanie książek, ale także zarządzanie marką, znajomość narzędzi, prawa i technologii. To również proces wymagający relacji i ciągłego uczenia się.

Empik zapowiada kontynuację wydarzenia, podkreślając, że rosnąca społeczność autorów potrzebuje nie tylko platformy publikacyjnej, ale także przestrzeni do spotkań, inspiracji i wymiany wiedzy. (ET)

Zgłoszenia do Nagrody im. Jana Długosza

Do 15 czerwca trwa przyjmowanie zgłoszeń do 29. edycji Konkursu o Nagrodę im. Jana Długosza.

Przyjmowane są książki naukowe i popularnonaukowe polskich autorów z szeroko rozumianej humanistyki, opublikowane po raz pierwszy w polskim wydawnictwie w 2025 roku.

Koszt zgłoszenia publikacji do tegorocznej Nagrody wynosi:

– 400 zł netto dla wystawców tegorocznej edycji Międzynarodowych Targów Książki w Krakowie;

– 500 zł netto dla wydawców niebędących wystawcami tegorocznej edycji Międzynarodowych Targów Książki w Krakowie.

Od ubiegłego roku nagroda pieniężna przyznawana jest zarówno autorowi, jak i wydawcy nagrodzonej publikacji. Autor otrzymuje 30 tys. zł, natomiast wydawca 10 tys. zł.

Uroczysta gala odbędzie się 22 października, pierwszego dnia 29. Międzynarodowych Targów Książki w Krakowie.

Więcej informacji: https://ksiazka.krakow.pl

Koniec księgarni Inne Historie

Zakończyła działalność Księgarnia Inne Historie / Other Stories Bookshop przy ul. Długiej w Warszawie.

We wpisie w mediach społecznościowych czytamy: „Trudno powiedzieć, co nas pokonało ostatecznie, ale prawda jest taka, że z finansami na koncie się nie dyskutuje".

Księgarnia specjalizuje się w literaturze anglojęzycznej od kryminałów, przez książki dla dzieci i młodzieży, po klasyczne dzieła i albumy oraz trudno dostępne publikacje w języku angielskim. Działalność będzie kontynuowana w sieci – oferta księgarni dostępna jest w e-sklepie https://innehistorie.com.pl/

Księgarnia Inne Historie jest beneficjentem programu własnego Instytutu Książki „Certyfikat dla małych księgarni".

Koniec księgarni Tak Czytam w Katowicach

Po ośmiu latach działalności księgarnia w Katowicach przy ul. 3 Maja 13 należąca do sieci Tak Czytam zostanie wkrótce zamknięta.

Obecnie trwa wyprzedaż. Księgarnia będzie działała tylko do końca czerwca.

To już kolejna placówka sieci Tak Czytam, która zostanie zamknięta, w połowie marca informowaliśmy o likwidacji księgarni przy Starym Kleparzu.

II Świętokrzyski Festiwal Literacki

Od 28 do 31 maja w Kielcach odbywać się będzie II Świętokrzyski Festiwal Literacki organizowany przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w Kielcach.

W programie znajdą się spotkania autorskie, warsztaty, koncerty, kiermasz książek oraz strefa piknikowa.

Zaplanowano spotkania z Barbarą Supeł, Małgorzatą Wardą, Pawłem Beręsewiczem, Zygmuntem Miłoszewskim, Mateuszem Damięckim, grającym w najnowszej ekranizacji powieści „Lalka", Arturem Andrusem, Jakubem Małeckim i Weroniką Ancerowicz.

Zwieńczeniem Festiwalu będzie gala Świętokrzyskiej Nagrody Literackiej.

Neon „Księgarnia MDM" wpisany do rejestru zabytków

Neon „Księgarnia MDM" z 1976 roku został wpisany do rejestru zabytków. Pierwotnie zamontowany był na fasadzie budynku przy ul. Pięknej 31/37 w Warszawie. W uzasadnieniu decyzji Mazowiecki Wojewódzki Konserwator Zabytków Marcin Dawidowicz wskazał, że neon wpisuje się w powojenną historię tzw. neonizacji Warszawy.

Neon wiąże się z przedsiębiorstwem państwowym Dom Książki, który był głównym detalicznym dystrybutorem książek w latach 1950–1989. Zabytkowy neon jest też obiektem unikatowym, jednym z nielicznych zachowanych obiektów oryginalnej reklamy neonowej z lat 70. XX wieku na terenie Warszawy.

Neon „Księgarnia MDM" wykonany został dla Przedsiębiorstwa Państwowego Dom Książki według projektu inż. Jerzego Kakietka z Pracowni Projektów Reklam Neonowych Stołecznego Przedsiębiorstwa Instalacji Reklam Świetlnych.

Pierwotnie po dwóch stronach napisu umieszczone zostały niezachowane do czasów obecnych logotypy Domu Książki. Znaki te zostały prawdopodobnie zdemontowane w związku z zakończeniem działalności przedsiębiorstwa w 1989 roku. W 2019 roku zachowany neon „Księgarnia MDM" został w całości zdemontowany podczas prowadzonego remontu elewacji i zdeponowany w pomieszczeniach Wspólnoty Mieszkaniowej, która planuje, po przeprowadzeniu prac konserwatorskich, przywrócić go w miejsce pierwotnej lokalizacji.

Platon dystrybutorem serii książek z dużą czcionką

Platon zainicjował nowy projekt wydawniczy pod nazwą „Duża Czcionka". Seria powstała z myślą o zwiększeniu dostępności literatury dla seniorów oraz osób słabowidzących. Do inicjatywy dystrybutora jako pierwsi dołączyły: wydawnictwo Filia, wydawnictwo W.A.B., Wydawnictwo Literackie i Książnica. Już w czerwcu do projektu dołączą wydawnictwa: Flow, Czarna Owca, Skarpa Warszawska, Luna oraz Marginesy.

Jak wskazano, „Duża Czcionka" to odpowiedź na realne potrzeby rynku, a w szczególności bibliotek publicznych, które odwiedza liczne grono seniorów. Specjalny format publikacji z większą czcionką podnosi komfort lektury i pozwala cieszyć się książką bez nadmiernego wysiłku. Wszystkie tytuły w ramach serii ukazują się pod wspólnym szyldem, co ułatwia czytelnikom i bibliotekarzom znalezienie specjalnej oferty dla osób słabowidzących.

Wśród pierwszych zapowiedzianych tytułów znajdą się książki takich autorów jak: Remigiusz Mróz („Węzeł czasu", „Labirynt"), Katarzyna Grochola („Właśnie że tak! Nigdy w życiu 20 lat później"), Sławek Gortych („Schronisko, które zostało zapomniane"), Małgorzata Oliwia Sobczak (seria „Kolory zła"), Joanna Jax („Kolor zemsty"), Robert Małecki („Rumor"), Ewa Woydyłło („Wszystkiego najlepszego!") czy Gabriela Gargaś („Nie obiecuj mi jutra").

Wyłącznym dystrybutorem książek z serii jest Platon. Czytelnicy będą mogli zamówić książki na empik.com oraz w wybranych salonach Empik.

Festiwal Jezioro Literatury w Gminie Czernichów

Jezioro Literatury to weekendowy festiwal literacki odbywający się w Gminie Czernichów k. Żywca – w niezwykłym miejscu położonym między górami a wodą, w Dolinie Dwóch Jezior.

– Festiwal powstał z potrzeby stworzenia czegoś więcej niż tylko serii spotkań autorskich. To wydarzenie, które łączy literaturę z doświadczeniem – z atmosferą miejsca, z uważnością i z realnym spotkaniem ludzi – przekazał Szymon Wróbel, Inspektor ds. kultury i kontaktów z mediami w Urzędzie Gminy Czernichów.

Druga edycja festiwalu odbędzie się od 13 do 15 listopada i będzie rozwinięciem tej idei – z większym programem, szerszym gronem autorów i jeszcze większym naciskiem na jakość spotkania.

Pierwsza edycja przyciągnęła kilkaset osób i spotkała się z bardzo dobrym odbiorem.

Walny Zjazd Stowarzyszenia Tłumaczy Polskich

Zarząd Stowarzyszenia Tłumaczy Polskich zaprasza członków Stowarzyszenia na 7. (XIV) Walny Zjazd STP, który odbędzie się w sobotę 23 maja w pierwszym terminie o godz. 11, a w drugim terminie o godz. 11.15.

Zjazd odbędzie się w siedzibie Stowarzyszenia Historyków Sztuki w Warszawie na Starym Mieście przy ul. Piwnej 44.

– Liczymy na liczną obecność naszych członków oraz zachęcamy do działalności na rzecz STP – przekazała Elżbieta Janssen-Stenko, prezes Stowarzyszenia Tłumaczy Polskich.

Festiwal Literatury Dziecięcej Rabka Festival

13. edycja Międzynarodowego Festiwalu Literatury Dziecięcej Rabka Festival odbędzie się w dniach 15–18 lipca.

Tegoroczna odsłona Festiwalu realizowana będzie pod hasłem „Świat emocji". Swój udział zapowiedzieli: Malwina Hajduk, Gosia Herba, Boguś Janiszewski, Irena Małysa, Marcin Minor, Mikołaj Pasiński, Tomasz Samojlik, Max Skorwider, Marcin Szczygielski, Wit Szostak, Maciej Szymanowicz i Katarzyna Wasilkowska.

Integralną częścią Festiwalu jest konferencja skierowana do dorosłych uczestników – badaczy, praktyków oraz osób zainteresowanych współczesną literaturą i edukacją kulturową – która odbędzie się 17 lipca w Teatrze Lalek „Rabcio". Tematyka konferencji koncentruje się wokół zagadnienia emocji w literaturze oraz ich roli w procesie kształtowania wrażliwości czytelniczej. Swój udział potwierdzili wybitni przedstawiciele środowiska naukowego i literackiego: prof. dr hab. Anna Czabanowska-Wróbel, dr hab. Tomasz Majkowski, Joanna Piekarska, dr Aleksandra Piotrowska oraz Marcin Szczygielski.

Istotnym elementem Festiwalu jest także prestiżowa nagroda Zwyrtała, przyznawana za najlepszy pomysł promujący czytanie.

Organizatorem wydarzenia jest Miejska Biblioteka Publiczna w Rabce-Zdroju.

Natalia Gromow z tytułem Bibliotekarz Roku 2025

Tytuł Bibliotekarza Roku 2025 zdobyła Natalia Gromow, dyrektorka Biblioteki Gdynia. Wcześniej otrzymała tytuł Pomorski Bibliotekarz Roku 2025.

Jak wskazano, Natalia Gromow to nowoczesna menedżerka kultury, która rozwija Bibliotekę Gdynia jako otwarte „trzecie miejsce" i dobro wspólne. Jej styl przywództwa – oparty na zaufaniu, empatii i wzmacnianiu zespołu – tworzy bezpieczne środowisko pracy sprzyjające rozwojowi i współodpowiedzialności.

Zgłoszenia udziału we Wrocławskich Targach Dobrych Książek

Fundacja Halo Targi zaprasza do udziału w 34. Wrocławskich Targach Dobrych Książek, które odbędą się od 4 do 6 grudnia w Hali Stulecia.

– Informujemy, że dla tych z Państwa, którzy wcześniej zarezerwują stoisko, mamy przewidziane rabaty – zachęca Anna Morawiecka, prezeska Fundacji.

Wyboru i rezerwacji stoiska można dokonać online na stronie www.halotargi.pl.

Wrocławskie Targi Dobrych Książek w ubiegłym roku odwiedziło ponad 50 tys. osób. Swoją ofertę zaprezentowało prawie 200 wydawnictw, ponad 220 pisarzy spotkało się z czytelnikami na spotkaniach autorskich, a także na stoiskach wydawców.

Kongres książki na 18. Festiwalu Conrada

W dniach 19–25 października odbędzie się 18. Międzynarodowy Festiwal Literatury im. Josepha Conrada w Krakowie, któremu będzie towarzyszyć hasło „Nieposłuszeństwo". O tym, jak je rozumieć i praktykować, opowiedzą między innymi Jacek Dukaj, Mahsa Mohebali, Becca Rothfeld i Meliha Vareŝanović.

Festiwal Conrada obejmuje także spotkania branżowe w ramach „Kongresu książki" oraz „Lekcje czytania", czyli cykl warsztatów prowadzonych przez znawców literatury. Stałym elementem festiwalu jest pasmo „Word2Picture", które łączy branżę książki z branżą audiowizualną i zaprasza do poznawania dzieł tworzonych na podstawie literatury – takich jak filmy, gry czy animacje. Częścią wydarzenia będą również spotkania w kameralnych księgarniach. Już po raz 12. wręczona zostanie Nagroda Conrada za najlepszy debiut prozatorski.

Organizatorzy Festiwalu Conrada: Miasto Kraków, KBF – operator programu Kraków Miasto Literatury UNESCO, Fundacja Tygodnika Powszechnego.

Walne Zgromadzenie członków PIK

27 maja odbędzie się Zwyczajne Walne Zgromadzenie członków Polskiej Izby Książki.

W porządku obrad znalazły się m.in. sprawozdania: z realizacji zadań i budżetu Izby w roku 2025, w tym z działalności Rady; z działalności Komisji Rewizyjnej; z działalności sekcji PIK: Sekcji Wydawców Edukacyjnych, Sekcji Wydawców Akademickich i Naukowych, Sekcji Wydawnictw Niezależnych oraz Sekcji Wydawnictw Dziecięcych i Młodzieżowych oraz Oddziału Wielkopolskiego, a także zatwierdzenie budżetu na rok 2026.

Podczas zgromadzenia odbędzie się zatwierdzenie wyboru Grzegorza Majerowicza na prezesa Izby lub ew. wybory nowego prezesa PIK oraz wybory uzupełniające do Rady PIK.

Wydawnictwo Dwie Siostry wzmacnia dział promocji

Robert Kubiak objął stanowisko kierownika działu promocji w wydawnictwie Dwie Siostry. „Nowy menedżer wnosi do zespołu ponad piętnaście lat doświadczenia zdobytego w kluczowych obszarach rynku wydawniczego – od dystrybucji i marketingu, przez dziennikarstwo branżowe, po wieloletnią pracę w jednym z czołowych polskich wydawnictw specjalizujących się w literaturze dziecięcej" – przekazano w komunikacie.

Robert Kubiak drogę zawodową w branży wydawniczej rozpoczął w 2010 roku w OSDW Azymut. Jako specjalista ds. marketingu odpowiadał za kompleksowe działania promocyjne: od przygotowywania materiałów reklamowych i organizacji targów po prowadzenie kampanii dla klientów oraz budowanie relacji z partnerami handlowymi.

Jednocześnie w latach 2013–2017 był redaktorem naczelnym kwartalnika „Twoja Księgarnia. Magazyn Czytelników" – tytułu ukazującego się w nakładzie 15 tys. egzemplarzy, dystrybuowanego w największych niezależnych księgarniach w Polsce.

Od 2017 roku był związany z Wydawnictwem Literatura, gdzie jako kierownik działu promocji oraz specjalista ds. promocji nadzorował całokształt działań komunikacyjnych.

„Objęcie przez Roberta Kubiaka stanowiska kierownika działu promocji wpisuje się w konsekwentny rozwój Wydawnictwa Dwie Siostry – jednego z najbardziej cenionych polskich wydawców literatury dziecięcej i młodzieżowej. Wydawnictwo, znane z dbałości zarówno o poziom edytorski, jak i działania komunikacyjne, zyskuje doświadczonego pracownika doskonale znającego specyfikę polskiego rynku książki" – przekazało wydawnictwo Dwie Siostry.

Sprawozdanie Biblioteki Narodowej za 2025 rok

BIBLIOTEKA NARODOWA

Najważniejszym wydarzeniem w minionym roku dla Biblioteki Narodowej był prawie miliard wejść do Połączonych Katalogów – czytamy w sprawozdaniu Narodowej Książnicy.

To jeden wspólny, scentralizowany system biblioteczny (oparty na systemie Alma), który integruje zasoby blisko 760 bibliotek w Polsce. Umożliwia to przeszukiwanie milionów zbiorów z różnych instytucji (publicznych i akademickich) w jednym miejscu: https://katalogi.bn.org.pl/ Wśród placówek znajduje się 126 książnic akademickich, publicznych, naukowych i specjalistycznych oraz 632 ich filie lub oddziały. Baza jest codziennie powiększana o kolejne nowości wydawnicze.

Gromadzenie dorobku piśmienniczego

Nadrzędnym zadaniem Biblioteki Narodowej jest gromadzenie i wieczyste przechowywanie dorobku piśmienniczego Rzeczypospolitej Polskiej.

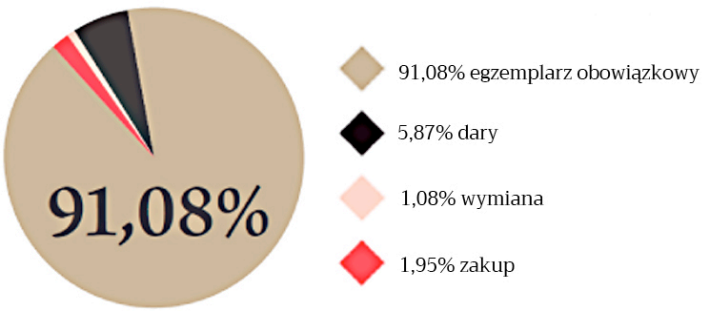
Gromadzeniem objęte są publikacje krajowe: książki i czasopisma, starodruki, druki ulotne, mapy, nuty, nagrania dźwiękowe i audiowizualne, publikacje elektroniczne (m.in. audiobooki, e-booki, czasopisma online), ryciny, rysunki, fotografie oraz rękopisy. Włączane do zbiorów i wieczyście przechowywane są również publikacje polskie lub Polski dotyczące ukazujące się poza jej granicami, piśmiennictwo innych narodów powstające na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub przechowywane niegdyś w historycznych polskich księgozbiorach, a także najważniejsze współczesne publikacje zagraniczne z zakresu humanistyki.

W 2025 roku do Biblioteki Narodowej wpłynęło 180 751 jednostek materiałów bibliotecznych (w jednostkach, rocznikach, plikach i woluminach). Tym samym liczba zbiorów Narodowej Książnicy na dzień 31 grudnia 2025 roku wynosiła 10 813 101 jednostek materiałów bibliotecznych (w tym niepowiększający się już zbiór 274 794 j. mikroform oraz liczący 423 447 j. zbiór negatywów).

91 proc. wpływów materiałów bibliotecznych w 2025 roku stanowiły nadsyłane przez wydawców egzemplarze obowiązkowe.

Obecnie na mocy ustawy o obowiązkowych egzemplarzach bibliotecznych z 7 listopada 1996 roku oraz rozporządzenia Ministra Kultury i Sztuki z 6 marca 1997 roku w sprawie wykazu bibliotek uprawnionych do otrzymywania egzemplarzy obowiązkowych poszczególnych rodzajów publikacji oraz zasad i trybu ich przekazywania, a także zmieniającego je Rozporządzenia z 24 maja 1999 roku, Bibliotece Narodowej przekazywane są po dwa egzemplarze wszystkich publikacji wydawanych w Polsce: książek, czasopism, gazet, druków muzycznych, atlasów,

Wpływ materiałów bibliotecznych według sposobu nabycia w 2025 roku



Wpływ książek objętych rejestracją w 2025 roku

Rodzaj wydawnictw	Jednostki	Źródło pozyskania				
		Egzemplarz obowiązkowy	Zakup	Wymiana	Dary	Razem
Książki	Wol.	66 053 (65 371 w 2024)	328 (359 w 2024)	1549 (1672 w 2024)	4154 (4981w 2024)	72 084 (72 383 w 2024)
Publikacje elektroniczne (e-booki, czasopisma online, audiobooki i inne)	p.	77 641 (75 265 w 2024)	0 (0 w 2024)	0 (0 w 2024)	0 (0 w 2024)	77 641 (75 265 w 2024)

Źródło: opracowanie własne na podstawie „Sprawozdania Biblioteki Narodowej za 2025 rok”.

map, globusów oraz druków ulotnych dokumentujących życie społeczne, jak również dokumentów dźwiękowych, audiowizualnych i elektronicznych.

W 2025 roku do Biblioteki Narodowej wpłynęło 164 830 jednostek egzemplarzy obowiązkowych materiałów bibliotecznych (163 346 w 2024 roku), w tym:

- 66 053 woluminy książek (w 2024 roku – 65 371),
- 5188 tytułów czasopism w 11 242 rocznikach (w 2024 roku – 5599 tytułów czasopism w 11 971 rocznikach),
- 4614 druków ulotnych (w 2024 roku – 5154),
- 3724 nagrania dźwiękowe i audiowizualne (w 2024 roku – 4084),
- 77 641 plików publikacji elektronicznych, w tym m.in. 10 983 e-booki, 8511 audiobooków (w 2024 roku – 75 265 plików, w tym m.in. 11 846 e-booków, 5504 audiobooki),
- 1051 map (w 2024 roku – 993),
- 505 woluminów druków muzycznych (w 2024 roku – 508).

Wpływ egzemplarza obowiązkowego w latach 2020–2025

2020	132 780
2021	178 729
2022	180 903
2023	159 060
2024	163 346
2025	164 830

Źródło: opracowanie własne

Wpływ egzemplarza obowiązkowego według typów dokumentów w latach 2020–2025 (w wol./p)

Rok	Książki	Publikacje elektroniczne (w tym m.in. e-booki i audiobooki)
2020	58 700	51 265
2021	64 585	81 702
2022	61 043	90 219
2023	63 377	71 825
2024	65 371	75 265
2025	66 053	77 641

Zbiory Biblioteki Narodowej na dzień 31 grudnia 2025 roku

Rodzaj dokumentów	Jednostka	Zbiory
Książki	Wol.	3 772 143
Czasopisma	Rocz. Wol.	983 016 1 614 405
Druki ulotne (dokumenty życia społecznego)	J.	3 214 063
Publikacje elektroniczne (e-booki, czasopisma online, audiobooki i inne)	Pliki	898 938
Rękopisy	J. Wol.	23 782 34 854
Starodruki	Wol.	183 978
nuty	J.	154 817
Nagrania dźwiękowe i audiowizualne	J.	324 614
Ikonografia (ryciny, rysunki, fotografie)	J.	406 008
Mapy	J.	153 501
Mikrofilmy	J.	274 794
Zbiór negatywów	J.	423 447
Razem	J.	10 813 101

Wszystkie książki, czasopisma, druki ulotne, mapy, nagrania dźwiękowe i audiowizualne, nuty i publikacje elektroniczne, które wpływają do Biblioteki Narodowej, są na bieżąco rejestrowane, a egzemplarze obowiązkowe katalogowane w czasie nie dłuższym niż 24 godziny od momentu ich dostarczenia do Narodowej Książnicy. W 2025 roku skatalogowano 26 665 tytułów książek (28 999 w 2024 roku).

Dary

Zbiory Narodowej Książnicy wzbogacają się również dzięki hojności darczyńców. W 2025 roku Biblioteka Narodowa otrzymała w darach 10 618 jednostek materiałów bibliotecznych (17 972 w 2023 roku); Wśród nich znalazło się wiele wyjątkowych kolekcji i unikatowych obiektów.

Wymiana międzybiblioteczna

W ramach wymiany Narodowa Książnica otrzymała w 2025 roku 1962 jednostki materiałów bibliotecznych (2189 w 2024 roku). Tą drogą pozyskiwane są głównie polonika z bibliotek zagranicznych współpracujących z Biblioteką Narodową oraz wybrane materiały bibliologiczne i informacyjne.

Zakupy

Biblioteka Narodowa kupuje publikacje, których brak w zbiorach np. z powodu strat wojennych, a także wybrane publikacje obce z zakresu nauk humanistycznych i społecznych, publikacje do księgozbiorów podręcznych oraz na wymianę z bibliotekami zagranicznymi. Od 2012 roku działa w strukturze Narodowej Książnicy samodzielne stanowisko pracy do spraw zakupów i darów materiałów bibliotecznych.

W 2025 roku pracownicy Biblioteki Narodowej wzięli udział łącznie w 52 aukcjach krajowych (w 2024 roku – w 46) i 16 aukcjach zagranicznych – we Francji, Izraelu i w USA (w 2024 roku – w 18), podczas których zakupiono 195 pozycji katalogowych (w 2024 roku – 143).

Biblioteka Narodowa pełni funkcję narodowej centrali bibliograficznej i jako taka odpowiada za opracowanie „Urzędowego Wykazu Druków Wydanych w Rzeczpospolitej Polskiej. Przewodnika Bibliograficznego". Jest podstawowym członem bieżącej bibliografii narodowej, rejestrującym publikacje, których wydawca lub współwydawca ma siedzibę na terenie Polski.

W 2025 roku opracowano 57 numerów „Urzędowego Wykazu Druków", zawierających łącznie 46 094 pozycje. Wszystkie numery zostały opublikowane na stronie internetowej Biblioteki Narodowej w formie tygodnika w pliku PDF.

Liczba rekordów „Urzędowego Wykazu Druków"

2020	42 406
2021	41 507
2022	44 307
2023	41 416
2024	40 911
2025	46 094

Obsługa znormalizowanych numerów wydawnictw

Biblioteka Narodowa jako centralna biblioteka Rzeczypospolitej Polskiej pełni wiele funkcji o znaczeniu ogólnopolskim. Jest centralną biblioteką dziedzinową w zakresie bibliotekoznawstwa i nauki i książce, informacji naukowej i archiwistyki, prowadzi katalogi centralne, odpowiada za statystykę wydawnictw i statystykę bibliotek publicznych, a także pełni ważną rolę w normalizacji bibliograficznej w skali kraju. BN prowadzi także działalność szkoleniową w zakresie doskonalenia zawodowego bibliotekarzy oraz pracowników informacji naukowej.

Biblioteka Narodowa jest odpowiedzialna za przydzielanie pul numerów identyfikacyjnych wydawcom książek (ISBN), czasopism (ISSN), wydawcom druków muzycznych (ISMN) oraz za przekazywanie danych do właściwych organizacji międzynarodowych.

W roku 2025 nadawanie numerów ISBN odbywało się przede wszystkim za pośrednictwem serwisu e-ISBN, otwartego 24 października 2014 roku. Narzędzie służy do błyskawicznego nadawania i zarządzania numerami ISBN oraz powiązanych z nimi danymi. Serwis e-ISBN ma na celu ułatwienie przepływu zestandaryzowanych metadanych na rynku książki i podniesieniu jakości informacji w obiegu publicznym.

Jeżeli chodzi o statystyki, to w 2025 roku w serwisie e-ISBN odnotowano 4085 aktywnych wydawców, w tym zarejestrowano 3872 nowych wydawców oraz 213 wydawców, którzy zarejestrowali się w serwisie i wnieśli do systemu starsze, niewykorzystane pule numerów, przyznane przed założeniem serwisu.

Wydawców, którzy w 2025 roku aktywnie wykorzystali więcej niż jedną pulę było 1460. Na dzień 31 grudnia 2025 roku w serwisie e-ISBN odnotowano łącznie 38 491 wydawców (34 405 w 2024 roku).

W 2025 roku przydzielono wydawcom 5283 pule numerów ISBN (4237 w 2024 roku), w tym 3991 pul numerów dla wydawców zarejestrowanych w okresie sprawozdawczym (3113 w 2024 roku) oraz 1292 nowe pule dla wydawców zarejestrowanych wcześniej (1277 w 2024 roku).

Przydzielono 4884 pule po 10 numerów (3856 w 2024 roku), 366 pul po 100 numerów i 33 pule po 1000 numerów ISBN.

W serwisie e-ISBN w 2025 roku wydawcy zarejestrowali ogółem 87 525 tytułów książek (102 258 w 2024 roku) i automatycznie pobrali 987 pul numerów (819 w 2024 roku). Swoje dane zaktualizowało 1100 wydawców (1082 w 2024 roku), a czterech poinformowało o zawieszeniu działalności (19 w 2024 roku).

Udostępnianie zbiorów

Biblioteka Narodowa jest największą w Polsce biblioteką, udostępniającą zbiory prezencyjnie – w czytelniach i w ramach wypożyczeń międzybibliotecznych. Do dyspozycji czytelników przeznaczono mieszczące się w gmachu głównym BN czytelnie: Górna, Dolna, Załuskich, Zasobu Wieczystego, Prasy, Nowości, Encyklopedii i Słowników, Kartograficzna, Muzyczna oraz Nagrań Dźwiękowych i Audiowizualnych. Dodatkowo Narodowa Książnica sprawuje piecze nad czytelnią specjalną Biblioteki Donacji Pisarzy Polskich w Domu Literatury w Warszawie.

Ogółem w 2025 roku Bibliotekę Narodową odwiedziło 85 888 czytelników (w 2024 roku – 81 043), którym udostępniono 76 013 jednostek materiałów bibliotecznych (w 2024 – 79 583), w tym 50 947 książek (50 977 w 2024), 11 072 czasopism (13 713 w 2024 roku), 485 woluminów i obiektów z zasobu rękopisów (799 w 2024 roku), 190 woluminów starodruków (136 w 2024 roku) i 4572 książki i czasopisma z księgozbiorów podręcznych (5085 w 2024 roku).

W 2025 roku czytelnie BN były czynne od poniedziałku do soboty od 8:30 do 20:30, od kilku lat zaś głównymi czytelniami Narodowej Książnicy, powszechnie dostępnymi 24 godziny na dobę, są polona.pl i Academica.

Polona.pl

Na polona.pl udostępniane są w postaci cyfrowej zabytki piśmiennictwa polskiego, najważniejsze wydania tekstów literackich i naukowych, dokumenty historyczne, czasopisma i książki, druki ulotne, rysunki, grafiki, fotografie, druki i rękopisy muzyczne oraz mapy pochodzące ze zbiorów Narodowej Książnicy i innych instytucji. Od 1 grudnia 2023 roku dostępna jest aplikacja mPolona na urządzenia z systemami iOS i Android. Aplikacja umożliwia przeszukiwanie, przeglądanie i udostępnianie prawie 4 000 000 zdigitalizowanych zbiorów Narodowej Książnicy oraz zasobów ponad 30 instytucji współtworzących polona.pl.

W 2025 roku na polona.pl udostępniono 46 650 obiektów (26 634 w 2024 roku) ze zbiorów BN, dzięki czemu w serwisie na koniec 2025 roku znajdowało się 3 732 261 obiektów ze zbiorów Narodowej Książnicy.

Dodatkowo, dzięki projektowi Polona dla Bibliotek, na polona.pl liczne obiekty publikuje blisko 40 instytucji zewnętrznych. W 2025 roku do projektu dołączyły m.in.: Biblioteka Główna Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, Wielkopolska Biblioteka Prawnicza z Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Powiatowa Biblioteka Publiczna im. Władysława Broniewskiego w Sieradzu, Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Centrum Kultury w Lublinie, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Josepha Conrada Korzeniowskiego w Gdańsku.

Na Facebooku stronę polona.pl obserwuje prawie 51 295 fanów, co czyni

ją najpopularniejszą stroną dotyczącą bibliotekarstwa w polskich mediach społecznościowych.

Imieniny Jana Kochanowskiego

Największym wydarzeniem z zakresu promocji czytelnictwa organizowanym przez Bibliotekę Narodową są Imieniny Jana Kochanowskiego – literacki piknik, który odbywa się od 2012 roku w Ogrodzie Krasińskich oraz sąsiadującym z nim Pałacu Rzeczypospolitej.

Każdego roku wydarzeniu patronuje inny twórca. W tym zaszczytnym gronie znaleźli się już m.in.: Julian Tuwim, Zbigniew Herbert, Franciszka i Stefan Temersonowie, Joseph Conrad, Krzysztof Kamil Baczyński, Gustaw Herling-Grudziński i Czesław Miłosz. 13. edycji Imienin, która odbyła się 21 czerwca 2025 roku w Ogrodzie Krasińskich, patronowała Maria Pawlikowska-Jasnorzewska, a program wydarzenia koncentrował się na jej biografii i twórczości oraz na tematach ważnych również dla współczesnych odbiorców.

Nagrody

Biblioteka Narodowa przyznaje Nagrodę Literacką Skrzydła Dedala za książkę lub całokształt twórczości w dziedzinach literatury pięknej, ze szczególnym uwzględnieniem prozy, krytyki literackiej artystycznej, historii oraz szeroko rozumianej problematyki społecznej, oraz Nagrodę Literacką im. Marka Nowakowskiego. Nagrodę Literacką Skrzydła Dedala za 2025 rok przyznano Henrykowi Grynbergowi – prozaikowi, poecie, dramaturgowi i eseiście podejmującemu tematykę Holocaustu oraz losu polskich Żydów, autorowi „Żydowskiej wojny raz jeszcze". Z kolei Nagrodą Literacką im. Marka Nowakowskiego nagrodzono Andrzeja Dybczaka za jego dotychczasową twórczość, ze szczególnym uwzględnieniem zbiorów „Pan wszystkich krów" oraz „Las duchów".

Zadanie inwestycyjne „Pełna czytelnia Rzeczypospolitej"

Biblioteka Narodowa w ramach Programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021–2027 (FEnIKS) otrzymała środki na projekt „Pełna czytelnia Rzeczypospolitej". Projekt stanowi kontynuację wcześniejszych przedsięwzięć i polegać będzie na zabezpieczeniu najcenniejszych zbiorów Biblioteki Narodowej, zapewnieniu warunków do ich konserwacji i opracowania, a także udostępniania. W ramach projektu zaplanowano adaptacje i aranżacje wybranych pomieszczeń gmachu głównego Biblioteki Narodowej oraz zwiększenie efektywności energetycznej. Biblioteka Narodowa dzięki realizacji projektu stanie się bardziej dostępna dla mieszkańców miasta, którzy są zainteresowani czytaniem i kulturą. Zapewniony zostanie dostęp do książek również zagranicznych (dzięki planowanej Bibliotece Kultur), czasopism, audiobooków, muzyki, filmów i innych mediów. W ramach oferty zorganizowane zostaną liczne wydarzenia kulturalne promujące czytelnictwo, rozszerzające dotychczasową ofertę o spacery i spotkania ze współczesnymi twórcami. Projekt realizowany jest we współpracy z Towarzystwem Historyczno-Literackim – Biblioteka Polska w Paryżu. Współpraca z partnerem projektu oparta będzie na dzieleniu się wiedzą i doświadczeniem oraz organizacji cyklu wystaw rękopisów przechowywanych w BN i z zasobów partnera. W 2025 roku Biblioteka Narodowa wydatkowała na ten cel 1 164 000 zł, w tym wydatki inwestycyjne wyniosły 24 977 zł. Zadanie będzie realizowane do 2026 roku. (W)

NAJLEPSZE PUBLIKACJE TURYSTYCZNE
NAGRODA MAGELLANA 2026
Ogłoszenie wyników konkursu i wręczenie Nagród:
28.05, godz. 14.00, sala Paryż B
PGE Narodowy
Mecenas Nagrody
STOWARZYSZENIE AUTORÓW I WYDAWCÓW COPYRIGHT POLSKA


Jim Parker – orędownik PLR

Wspomnienie i gorące podziękowanie

W styczniu 2026 roku zmarł Jim Parker, patron wprowadzania systemu Public Lending Right (PLR) w wielu krajach świata, w tym w Polsce, znawca prawa autorskiego, zwłaszcza w kontekście działalności bbliotek, oddany mu przez znaczną część swojego życia zawodowego.

Stowarzyszenie Copyright Polska z żalem przyjęło tę ogromną stratę.



fot. PLR International

Barbara Jóźwiak,
członek zarządu SAiW Copyright Polska:

*Chcemy w imieniu uprawnionych i własnym wyrazić wdzięczność za wkład Jima Parkera w rozwój systemu wynagrodzeń za użyczenia biblioteczne, także w naszym kraju. Cieszymy się, że mogliśmy współpracować dla dobra uprawnionych i wspólnie, z udziałem organizacji IFRRO, skutecznie zabiegać przed 14 laty o wprowadzenie systemu PLR w Polsce. W 2012 roku na prośbę Stowarzyszenia w prasie branżowej (**Biblioteka Analiz**, nr 22/2012, s. 11) Jim Parker podsumowywał, jak wyglądał na tamten moment krajobraz wynagrodzeń bibliotecznych w Europie i popierał inicjatywy Copyright Polska (wówczas działającego jeszcze pod nazwą „Polska Książka"), aby wprowadzić system wynagrodzeń za użyczenia biblioteczne w Polsce. Wówczas w sześciu krajach członkowskich UE – Bułgaria, Cypr, Malta, Polska, Portugalia, Rumunia – wciąż nie było wdrożonego i działającego systemu PLR.*

Jim Parker (1952–2026) był najważniejszym z europejskich specjalistów w zakresie praw autorskich związanych z funkcjonowaniem bibliotek, a jego nazwisko słusznie przez lata kojarzono z systemem PLR.

Przez dziesięciolecia kierował brytyjskim systemem PLR, odpowiadając zarówno za bieżące funkcjonowanie mechanizmu wynagradzania autorów, jak i jego rozwój instytucjonalny i modernizację.

Współpracował z rządami, organizacjami międzynarodowymi, organizacjami zbiorowego zarządzania, autorami i wydawcami, dążąc do wprowadzania nowych i ulepszania istniejących systemów PLR, których sprawne funkcjonowanie postrzegał konsekwentnie – w kategoriach zobowiązania moralnego.

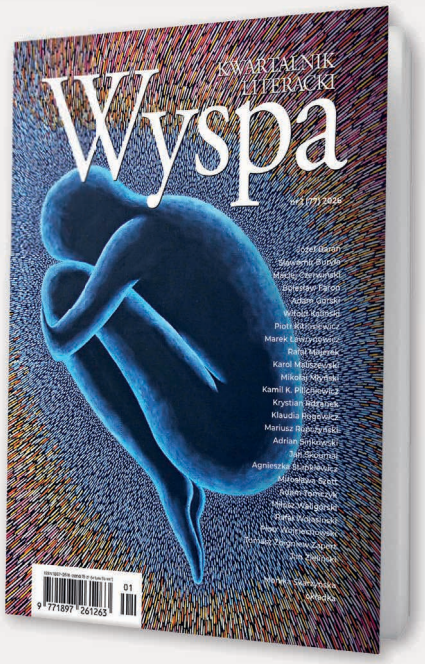
Zainicjował współpracę międzynarodową w tej dziedzinie. Był twórcą sieci PLR International i uczestniczył w jej regularnych inicjatywach i konferencjach. Odegrał kluczową rolę w popularyzacji modelu wynagrodzeń za wypożyczenia biblioteczne w wielu krajach.

W środowisku wydawniczym uchodził za rzecznika zasady, że publiczne udostępnianie książek powinno iść w parze z realną ochroną interesów autorów. Współpracował ściśle z IFRRO i z International Authors Forum i w obu tych organizacjach Stowarzyszenie Copyright Polska miało szansę cennej współpracy z tym wyjątkowym człowiekiem. Będzie bardzo brakowało jego wkładu i zaangażowania w dalszych pracach nad uczciwym kształtem rekompensat dla uprawnionych w sferze bibliotecznej.

Aleksandra Burba:

Zanim system PLR został finalnie wprowadzony w Polsce, miałam zaszczyt i niewątpliwą przyjemność spotykać Jima Parkera na konferencjach PLR International, gdzie zawsze służył radą i swoją ogromną wiedzą dotyczącą wypożyczeń bibliotecznych, różnych systemów PLR na świecie oraz rynku książki. Jim bardzo mocno wspierał nasze Stowarzyszenie w dążeniu do wprowadzenia systemu PLR w Polsce. Udało się między innymi dzięki Jego wsparciu i determinacji. Nadto był angielskim dżentelmenem, w towarzystwie którego chciało się spędzać czas. Był dobrym człowiekiem, szczególnie dobrym dla twórców słowa. Trudno uwierzyć, że już Go między nami nie ma.

Przedruk z „Kwartalnika Stowarzyszenia Autorów i Wydawców Copyright Polska" nr 1/2026



Kwartalnik Literacki Wyspa stawia sobie za cel przedstawianie najciekawszych zjawisk w polskiej i zagranicznej literaturze współczesnej.

Prezentujemy różne gatunki literackie i różne style; publikujemy teksty prozatorskie i poetyckie, felietony, eseje krytyczne, wywiady z autorami, pogłębione recenzje nowości wydawniczych. Stałe działy pisma to:

- Nowe nazwiska, gdzie publikowani są autorzy przed debiutem książkowym
- Galeria „na Wyspie" – dział poświęcony autorowi grafik, które ilustrują każdy numer
- Felietony, gdzie tematy literackie wybrzmiewają obok dyskusji wokół problemów społecznych
- Recenzje książek
- Kronika informująca o najważniejszych wydarzeniach w świecie literackim
- Kronika regionalna poświęcona w całości lokalnym środowiskom twórczym i wydarzeniom „na prowincji"

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków
Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego
pochodzących z Funduszu Promocji Kultury

www.kwartalnikwyspa.pl

PRENUMERATA: kwartalnikwyspa.pl/prenumerata

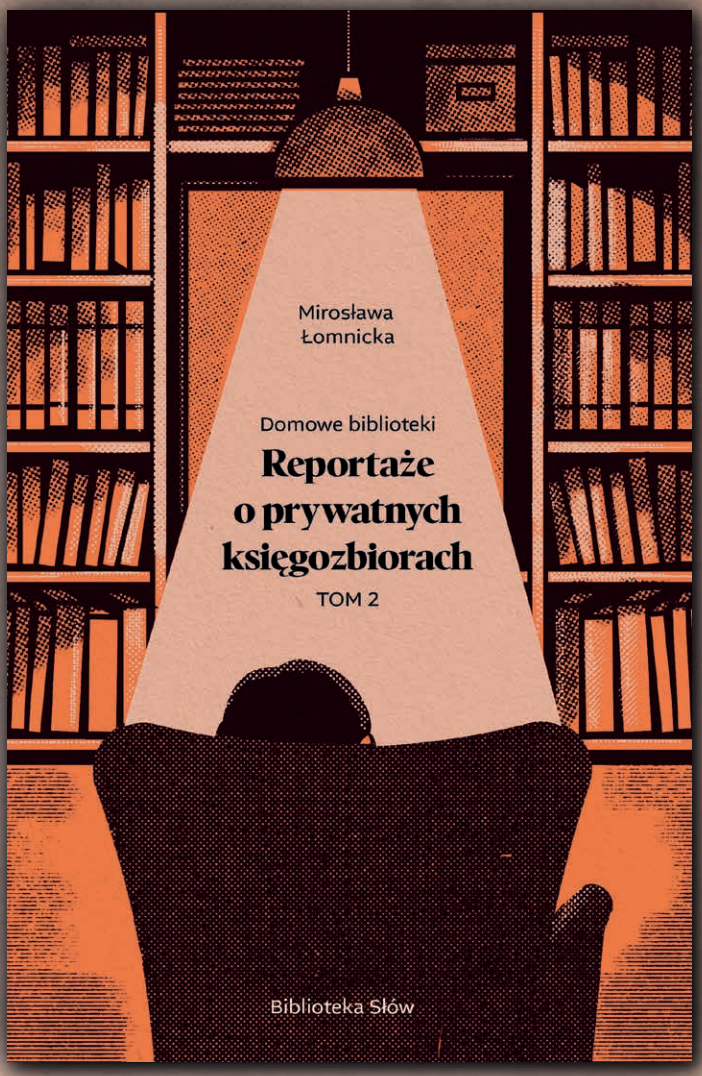
swiatksiazki.pl

książki | e-booki | muzyka | filmy | multimedia | zabawki

nowości i zapowiedzi | promocje, wyprzedaże, rabaty | szybka i tania wysyłka | bezpłatny odbiór w księgarniach

www.swiatksiazki.pl

nowość
Biblioteki Słów



Po znakomitym przyjęciu pierwszej części „Domowych bibliotek", zarówno ze strony czytelników, jak i krytyków, postanowiliśmy przygotować kontynuację. Okazało się, że temat prywatnych księgozbiorów i ich właścicieli poruszył wrażliwą strunę – czytelnicy chcieli zajrzeć do kolejnych domów, poznać nowe historie, zobaczyć, jak książki kształtują ludzkie losy. Zapraszamy zatem ponownie do tej niezwykłej podróży po światach zamkniętych między okładkami – pełnych pasji, refleksji i piękna codziennego obcowania z literaturą.

Nie ma dwóch takich samych domowych bibliotek, bo nie ma dwóch takich samych dróg życia. Książki, które gromadzimy, wybieramy i zachowujemy, są jak odciski palców – zdradzają nasze pasje i przemiany. Każda biblioteka odsłania inną osobowość, inne wrażliwości.

To książka o miłości do literatury, o potrzebie myślenia i o tym, że dobra biblioteka – nawet ta najmniejsza – potrafi ocalić w nas człowieka.

Książka dostępna też jako e-book.

Biblioteka SŁÓW

Biblioteka-slow.pl
Facebook.com/wydawnictwobibliotekaslow